

Sygn. akt I ACa 380/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Krystyna Golinowska**

**Sędziowie: SSA Anna Beniak (spr.)**

**SSA Jacek Pasikowski**

**Protokolant: stażysta Paulina Działońska**

**po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2017 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa J. G.**

**przeciwko Ośrodkowi (...) w Z.**

**przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej P. K. (1)**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji strony pozwanej**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 19 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 427/15**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od Ośrodka (...) w Z. na rzecz J. G. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 380/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa J. G. przeciwko Ośrodkowi (...) w Z. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – P. K. (1) o zapłatę:

1. utrzymał w całości w mocy wobec pozwanego Ośrodka (...) w Z. nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z weksla przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 6 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt I Nc 13/15;
2. zasądził od Ośrodka (...) w Z. na rzecz J. G. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 12 stycznia 2015 roku J. G. (...) wniósł pozew w postępowaniu nakazowym o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Ośrodka (...) z siedzibą w Z. kwoty 165.348 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Uzasadniając swoje żądanie, wskazał, że w drodze indosu na jego rzecz zostały przeniesione prawa z weksla własnego wystawionego przez pozwanego i załączonego do pozwu.

W dniu 6 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniając powództwo w całości.

Strona pozwana złożyła zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty, oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany podał, że Dyrektor Ośrodka (...) z siedzibą w Z. (dalej zwanego Ośrodkiem) w dniu 25 lutego 2008 zawarł z P. S. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) umowę agencyjną nr (...), na mocy której pozwanemu zostało zlecone wynajmowanie płyt osobom fizycznym do użytku domowego, a także podpisał weksel załączony do pozwu. Umowa ta wygasła 25 sierpnia 2008 roku. Do dnia 28 sierpnia 2008 roku pozwany winien zwrócić mu powierzone płyty. W przypadku braku zwrotu płyt zleceniodawcy umowa przewidywała karę – odszkodowanie w wysokości 9 zł za jeden film za każdy dzień zwłoki.

Strona pozwana podniosła następujące zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty wydanemu w niniejszej sprawie:

1. nie uzyskanie przez Dyrektora Ośrodka (...) kontrasygnaty głównego księgowego Ośrodka – nie poddanie projektu decyzji skutkującej zaciągnięciem zobowiązania z ww. umowy agencyjnej wraz z deklaracją wekslową i wekslem in blanco analizie głównego księgowego Ośrodka i nie zrealizowanie obowiązkowej, uprzedniej procedury kontroli wstępnej głównego księgowego Ośrodka, co stanowi przekroczenie uprawnienia do zaciągania zobowiązań i oznacza, iż Dyrektor Ośrodka nie był w pełni umocowany do zawarcia umowy i podpisania weksla in blanco, w związku z czym powinien sam odpowiadać wekslowo;
2. wypełnienie weksla po przedawnieniu roszczenia z umowy agencyjnej nr (...) z dnia 25 lutego 2008 roku, to jest po dniu 29 sierpnia 2011 roku – bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń z ww. umowy, w tym kary umownej jako świadczenia akcesoryjnego (ubocznego), rozpoczął się 3 dni po terminie wygaśnięcia umowy, czyli w dniu 29 sierpnia 2008 roku i zakończył się 29 sierpnia 2011 roku. Weksel został wypełniony po dniu 29 sierpnia 2011 roku, a zatem wbrew porozumieniu, wobec czego brak jest zobowiązania wekslowego (art. 10 prawa wekslowego);
3. nieprawdziwość daty wystawienia weksla – data 25 luty 2008 roku nie jest datą powstania zadłużenia;
4. brak zamiaru zaciągnięcia zobowiązania wekslowego przez wystawcę – osoba podpisana na wekslu działała pod wpływem błędu, że weksel zabezpiecza zadłużenie w postaci braku zapłaty wynagrodzenia na podstawie pkt 11. umowy agencyjnej nr (...), a nie roszczenia uboczne, to jest karę umowną;
5. nieprzedstawienie weksla do zapłaty – powód ani P. S. (1), na którego zlecenie wystawiony został weksel, nie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty z weksla oraz nie przedstawili weksla do zapłaty;
6. nieprzedstawienie weksla do przyjęcia pozwanemu stosownie do przepisów prawa wekslowego – weksel wystawiony przez pozwanego jest płatny w Ł., to jest w innej miejscowości niż ta, w której trasa ma siedzibę (Z.), co oznacza, że musi być przedstawiony do przyjęcia.

Pozwany podniósł także, iż ww. zarzuty są skuteczne wobec powoda, ponieważ posiadany przez niego weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem, o czym powód wiedział i tym samym działał na szkodę pozwanego jako dłużnika. Ponadto zdaniem pozwanego kara umowna naliczona przez zleceniodawcę jest rażąco wygórowana i z tego powodu winna zostać zmiarkowana w stosunku do jej wartości wyliczonej przez zleceniodawcę co najmniej do kwoty 12.120 zł, stanowiącej równowartość 101 płyt wynikającą z pkt 17. umowy (120 zł x 101 płyt).

W odpowiedzi na zarzuty – pismem z dnia 17 kwietnia 2015 roku - powód zakwestionował podniesione przez pozwanego zarzuty. Odnosząc się zaś do poszczególnych zarzutów wskazał, iż:

1. zarzut dotyczący braku kontrasygnaty zobowiązania przez głównego księgowego Ośrodka jest niezasadny, ponieważ Ośrodek jest instytucją kultury w rozumieniu ustawy z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Ośrodek jako odrębna osoba prawna nie jest więc jednostką samorządu terytorialnego. Nie

mają zatem do niego zastosowania przepisy ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Powód podał także, iż zawarcie umowy agencyjnej nie mogło spowodować żadnych zobowiązań finansowych pozwanego przy założeniu normalnego jej wykonywania, ponieważ w świetle umowy jedynym obowiązkiem pozwanego był zwrot wpływów z najmu płyt i zwrot filmów. Tym samym badanie umowy pod względem zgodności z planem finansowym byłoby bezprzedmiotowe. W przypadku zaś wymogu kontrasygnaty określonego w ustawie z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych powód wskazał, iż przepisy tej ustawy nie przewidywały sankcji nieważności w przypadku braku kontrasygnaty głównego księgowego na umowie agencyjnej. Nadto powód podniósł, iż zarzut braku kontrasygnaty głównego księgowego pozwanego nie został skonkretyzowany i zdaniem powoda należy przyjąć, iż dotyczy wyłącznie umowy agencyjnej, a nie weksla i deklaracji wekslowej. Poza tym zarzut ten jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;

2. wymóg kontrasygnaty umowy agencyjnej przez głównego księgowego nie stanowi dodatkowego umocowania do zawarcia umowy, a jedynie wewnętrzny tryb kontroli. Zawarcie umowy w imieniu pozwanego mieściło się w granicach pełnomocnictwa do jednoosobowego zarządzania Ośrodkiem;

3. powód nabył weksel przez indos w dniu 2 lutego 2014 jako weksel zupełny. Zgodnie z umową termin zwrotu płyt przekazanych Ośrodkowi upłynął 28 sierpnia 2008 roku, a więc roszczenie z tego tytułu przedawniło się 28 sierpnia 2011 roku. Kara umowna naliczana jest osobno za każdy dzień zwłoki w zwrocie płyty. Kara umowna za ostatni dzień przed przedawnieniem roszczenia o zwrot filmów powstała 28 sierpnia 2011 roku i mogła być dochodzona począwszy od 29 sierpnia 2011 roku. Całe roszczenie z tytułu kary umownej przedawniło się najwcześniej 30 sierpnia 2014 roku. Kara umowna za wcześniejsze dni uległa przedawnieniu odpowiednio wcześniej. W dacie indosowania weksla w dniu 2 lutego 2014 roku nie przedawniona pozostała kara umowna za okres od 2 lutego 2011 roku do 29 sierpnia 2011 roku, to jest za 209 dni opóźnienia. Weksel mógł być wypełniony przez zleceniodawcę już po 28 lutego 2009 roku. Suma wekslowa zaś stanowi karę umowną za 183 dni opóźnienia w zwrocie 101 filmów;

4. żądanie miarkowania kary jest bezzasadne. Pozwany nie odpowiadał na wezwania wierzyciela do zwrotu filmów i nie zgłaszał żądania miarkowania kary. Nie wykonanie zobowiązania przez pozwanego stanowiło świadome zaniechanie. Zleceniodawca uzupełnił zaś weksel na kwotę kary umownej za półroczny okres opóźnienia, to jest sześciokrotnie mniej aniżeli wynika to z trzyletniego okresu przedawnienia roszczenia o zwrot filmów. Zastrzeżona kara umowna stanowi bardziej dobową opłatę za dalsze pobieranie pożytków z powierzonego mienia aniżeli odszkodowanie. Natomiast pozwany jako podmiot profesjonalny nie zobowiązałby się do zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej;

5. zakres upoważnienia remitenta do uzupełnienia weksla jest wyrażony w deklaracji wekslowej. Weksel zabezpieczał roszczenia firmy (...) wobec pozwanego ośrodka wynikające z umowy agencyjnej nr (...) z dnia 25 lutego 2008 roku. Z treści deklaracji wekslowej nie sposób wyczytać ograniczenia zabezpieczenia jedynie do pkt 11. ww. umowy. Nie można zatem uznać, że Dyrektor Ośrodka działał pod wpływem błędu co do zakresu udzielonego upoważnienia do wypełnienia weksla;

6. pozwany nie wykazał, iż powód świadomie działał na jego szkodę. Powód wykazał przy nabyciu weksla daleko posuniętą staranność. Zapoznał się z deklaracją wekslową, dowiadywał się u indosanta, czy pozwany Ośrodek kwestionował zadłużenie, czy żądał zwrotu weksla i jaka była reakcja na wezwania. Powód nie miał żadnych powodów, aby zapoznawać się i dokonać analizy dokumentacji źródłowej zobowiązania z umowy agencyjnej zawartej przez pozwanego (stosunku podstawowego);

7. za datę przedstawienia weksla do zapłaty może być uznana data doręczenia pozwu wraz z odpisem pozwu, a nawet datę wniesienia pozwu. Konsekwencje ewentualnego nieprzedstawienia weksla do zapłaty unormowane są w art. 53 prawa wekslowego. Nie ma wśród nich zwolnienia wystawcy z obowiązku zapłaty sumy wekslowej;

8. przepisy art. 21-29 prawa wekslowego dotyczące przedstawienia weksla do przyjęcia nie mają zastosowania do weksla własnego, a jedynie do weksla trasowanego, za wyjątkiem art. 27.

Pismem z dnia 11 maja 2015 roku pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko. Nadto zarzucił, iż powód dopuścił się co najmniej rażącego niedbalstwa, gdyż zaniechał zbadania dokumentów dotyczących wystawienia weksla in blanco.

Na rozprawie w dniu 28 maja 2015 roku powód okazał sądowi kopię weksla z dnia 25 lutego 2008 roku wystawionego na kwotę 165.438 zł, na której widnieje data 25 lutego 2014 roku, miejsce płatności K. i adnotacja zapłacono bez protestu.

W piśmie z dnia 15 czerwca 2015 roku powód podniósł, iż miarkowanie kary umownej jest niedopuszczalne, bowiem powód nie dochodzi kary umownej, a roszczenia z weksla. Wniósł o pominięcie twierdzeń i dowodów przedstawionych przez pozwanego w piśmie z dnia 11 maja 2015 roku jako spóźnionych na podstawie art. 493 § 1 k.p.c. Powód załączył do akt sprawy kserokopię weksla okazanego na rozprawie w dniu 28 maja 2015 roku i poinformował, iż weksel ten jest jednym z dwóch weksli regulowanych deklaracją wekslową do umowy agencyjnej z dnia 25 lutego 2008 roku. Należność wskazana w wekslu płatnym w K. obejmuje zadłużenia za inny półroczny okres przetrzymywania płyt niż weksel załączony do pozwu.

W dniu 20 lipca 2015 roku P. K. (1) wniósł interwencję uboczną po stronie pozwanej, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Interwenient uboczny poparł zgłoszony przez pozwanego zarzut dotyczący wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem z uwzględnieniem zarzutu przedawnienia. Zakwestionował datę naliczania odsetek, to jest datę 26 lutego 2014 roku, podając, iż okoliczność, iż weksel nie został przedstawiony do zapłaty ma wpływ na datę powstania odsetek, albowiem mogą one zostać naliczone dopiero od dnia doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty.

W piśmie z dnia 18 maja 2016 roku powód podał, iż pismem z dnia 30 marca 2016 roku pozwany Ośrodek zwrócił P. S. (1) 90 płyt DVD z filmami udostępnionych Ośrodkowi na mocy umowy agencyjnej z dnia 25 lutego 2008 roku i tym samym uznał roszczenia z tej umowy, w tym roszczenie o karę umowną, i zrzekł się zarzutu przedawnienia roszczeń. Powód podniósł nadto, iż nawet gdyby przyjąć, iż P. S. (1) uzupełnił weksel po sugerowanym przez pozwanego upływie terminu przedawnienia roszczeń z umowy agencyjnej, to był on do tego uprawniony w świetle wykładni zawartego porozumienia wekslowego oraz przepisu art. 10 prawa wekslowego i art. 65 kc.

W odpowiedzi na pismo powoda pozwany zaprzeczył twierdzeniu, aby dokonując zwrotu P. S. (1) 90 płyt DVD zrzekł się zarzutu przedawnienia. Wskazał, iż zwrócone 1 kwietnia 2016 roku płyty nie są tymi samymi, które pozwany uzyskał na mocy umowy agencyjnej, lecz pozyskanymi w późniejszym okresie.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Ośrodek (...) z siedzibą w Z. jest osobą prawną wpisaną w dniu 31 grudnia 1999 roku do Rejestru Instytucji (...) Miejskiej (...) pod nr 1/200.

W dniu 25 lutego 2008 roku Ośrodek (...) w Z. - reprezentowany przez Dyrektora P. K. (1) oraz P. S. (1) prowadzący działalność pod firmą (...) (w zakresie wypożyczania kaset wideo, płyt CD i DVD) zawarli umowę zatytułowaną umowa agencyjna nr (...), na mocy której Ośrodek (agent) zobowiązał się prowadzić w imieniu firmy (...) (zleceniodawcy), lecz na własny rachunek, działalność polegającą na wynajmowaniu płyt stanowiących własność zleceniodawcy osobom fizycznym do użytku domowego (pkt 1. i 2. umowy). Dla prowadzenia tej działalności zleceniodawca zobowiązał się udostępnić agentowi płyty (pkt 3. umowy). Agent zobowiązał się do przekazania zleceniodawcy z tytułu osiągniętych wpływów z najmu płyt miesięcznej kwoty obliczonej stosownie do postanowień umowy wskazanej w załącznikach do umowy. Opłata ta wynosiła 10 zł miesięcznie za każdą płytę (pkt 11-14 umowy).

Umowa została zawarta na okres 6 miesięcy od dnia jej podpisania (pkt 15. umowy). W przypadku nieprzedłużenia umowy agent był zobowiązany do zwrotu powierzonych mu płyt w terminie 3 dni od daty wygaśnięcia umowy. W

przypadku zwłoki w zwrocie płyt agent zobowiązał się zapłacić (w dniu powstania zwłoki) na rzecz zleceniodawcy odszkodowanie umowne w wysokości 9 zł za każdy dzień zwłoki w zwrocie płyt, za każdą płytę (pkt 16. umowy). W razie zgubienia lub zniszczenia płyty zleceniodawcy, agent zobowiązał się zapłacić na jego rzecz kwotę 120 zł, co będzie traktowane jako zwrot tej płyty (pkt 17. umowy).

Dyrektor Ośrodka dnia 25 lutego 2008 roku podpisał i opatrzył pieczęcią weksel in blanco jako zabezpieczenie ewentualnych roszczeń firmy (...) (zleceniodawcy - P. S. (1)) wobec Ośrodka (agenta), wynikających z umowy agencyjnej nr (...) z dnia 25 lutego 2008 roku. Agent upoważnił P. S. (1) do wypełnienia weksla wyłącznie w przypadku powstania zadłużenia i tylko do kwoty tego zadłużenia.

Umowa z dnia 25 lutego 2008 roku została podpisana w imieniu Ośrodka bez uprzedniego jej zweryfikowania przez głównego księgowego Ośrodka. W Ośrodku nie było praktyki, aby przed zawarciem tego rodzaju umowy konieczne było uzyskanie kontrasygnaty głównego księgowego. Dnia 25 lutego 2008r. zleceniodawca przekazał Ośrodkowi 200 płyt DVD, wyszczególnionych w wykazach nr 1A, 1B, 1C i 1D, stanowiących załączniki do umowy. Umowa agencyjna nr (...) z dnia 25 lutego 2008 roku nie została przedłużona i wygasła z dniem 25 lutego 2008 roku. Ośrodek po wygaśnięciu umowy zwrócił P. S. (1) 99 z 200 płyt przekazanych agentowi zgodnie z umową agencyjną. Cena wypożyczenia jednej płyty DVD w 2008 roku wynosiła 5-15 zł.

Zleceniodawca z uwagi na wygaśnięcie umowy agencyjnej nr (...) pismami z dnia 10 lutego 2010 roku, 13 września 2010 roku, 9 września 2014 roku i 9 lutego 2015 roku wezwał Ośrodek do zwrotu pozostałych 101 płyt DVD z filmami. Ośrodek do września 2014 roku nie odpowiedział na wezwania P. S. (1) do zwrotu płyt. We wrześniu 2014 roku poinformował telefonicznie zleceniodawcę, iż płyty zostaną zwrócone, co jednak nie nastąpiło, także po wezwaniu z dnia 9 lutego 2015 roku.

W maju lub czerwcu 2011 roku P. S. (1) wypełnił weksel in blanco wystawiony przez Ośrodek w związku z zawarciem umowy z dnia 25 lutego 2008 roku, wpisując na nim datę wystawienia weksla – 25 luty 2008 roku, datę płatności – 25 lutego 2014 roku, miejsce płatności Ł. oraz kwotę – 165.438 zł. Suma wekslowa wskazana w wekslu obejmuje należności wynikające z pkt 16. umowy z dnia 25 lutego 2008 roku za okres 6 miesięcy przed wypełnieniem tego weksla (182 dni x 101 płyt x 9 zł).

W dniu 2 lutego 2014 roku P. S. (1) umieścił na odwrocie weksla tekst, iż „ustępuje na zlecenie J. G.” i opatrzył go własnoręczny podpisem, po czym wręczył weksel J. G..

Przed nabyciem weksla J. G. zapoznał się z deklaracją wekslową oraz dowiadywał się u indosanta, czy dłużnik kwestionował wysokość zadłużenia lub żądał zwrotu weksla, na co otrzymał negatywną odpowiedź, a także jaka była reakcja pozwanego na wezwania.

W dniu 1 kwietnia 2016 roku Ośrodek zwrócił P. S. (2) 90 płyt przekazanych na podstawie ww. umowy agencyjnej.

Weksel płatny w Ł. nie został przedstawiony do przyjęcia ani zapłaty.

**Powyższy stan faktyczny, sąd ustalił** w oparciu o materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów, zeznań świadków, a także opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów.

Dokumenty przedstawione przez strony, wymienione w podstawie faktycznej, za wyjątkiem weksla, nie były kwestionowane przez strony co do ich autentyczności. Nie budziły też wątpliwości sądu. Zastrzeżenia strony pozwanej co do podpisu na wekslu zostały wyjaśnione w opinii biegłego sądowego. Sąd pominął dowody z dokumentacji wymienionej w pkt 3 pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 13 czerwca 2016, znajdującej się k. 357-398, uznając, iż wniosek o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów był spóźniony, jako że dowody te winny być powołane przez stronę w zarzutach od nakazu zapłaty, w których podniesiono zarzut miarkowania kary umownej.

Nadto w ocenie sądu, w stanie faktycznym sprawy okoliczności dotyczące ogólnej sytuacji finansowej pozwanego - jego dochodów i przychodów w latach 2008-2015 oraz dochodu uzyskanego przez pozwanego z realizacji umowy z dnia 25 lutego 2008 roku nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym także z punktu widzenia ewentualnego miarkowania kary umownej.

Z tych samych względów sąd oddalił wniosek pozwanego z dnia 21 maja 2015 roku (pismo k. 81-97) o dopuszczenie dowodu z kart wypożyczeń płyt DVD oraz wniosek interwenienta ubocznego o dopuszczenie dowodu z faktur VAT wystawionych przez P. S. (1) w związku z umową z dnia 25 lutego 2008 roku na okoliczność realizacji tej umowy (ilości wypożyczeń płyt, dochodu z najmu) - wskazanych w piśmie z dnia 14 lipca 2015 roku (k. 151-153).

Dowód ten nie był też przydatny do ustalenia osoby zobowiązanej z weksla. Za dowód w niniejszej sprawie nie mógł być uznany wyrok sądu wydany w innej sprawie, w zbliżonym stanie faktycznym, gdyż sąd każdorazowo winien czynić własne ustalenia faktyczne, nie może zaś opierać się na wynikach postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku innego procesu cywilnego. Z tego powodu sąd oddalił wniosek pozwanego z dnia 21 maja 2015 roku (k. 81-97) o dopuszczenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 30 września 2013 roku.

Sąd uznał, że zeznania świadków P. S. (1) i U. R. (1) w zakresie ustalonych wyżej faktów, są wiarygodne – jasne, wewnętrznie spójne i rzeczowe. P. S. (1) przedstawił sposób i okoliczności wystawienia, a także wypełnienia weksla w związku ze współpracą pozwanym, powstania wierzytelności z umowy z dnia 25 lutego 2008 roku oraz indosu weksla i sposobu działania nabywcy weksla. Depozycje U. R. (2) miały znaczenie co do kwestii kontrasygnaty umów zawieranych przez pozwanego.

Sąd oddalił wniosek pozwanego z dnia 21 maja 2015 roku o przesłuchanie w charakterze strony Dyrektora pozwanego Ośrodka – (...), na okoliczności wskazane w tym piśmie. Sąd uznał bowiem, iż wniosek dotyczy częściowo okoliczności nieistotnych lub niespornych (niepoinformowania pozwanego o wypełnieniu weksla, nie przedstawienia weksla pozwanemu do zapłaty i przyjęcia). Co do zaś kwestii wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia dowód ten jest nieprzydatny, jako że z wniosku nie wynika, aby strona miała wiedzę co do czasu i miejsca wypełnienia weksla, a swoje twierdzenia w tym zakresie opiera jedynie na analizie pism strony powodowej dokonanej w zestawieniu z własnym stanowiskiem procesowym. Fakt wzywania pozwanego do zwrotu płyt pod rygorem naliczenia kary umownej wynika zaś z dokumentów (wezwań) załączonych do akt sprawy.

Sąd przyjął, że opinia wydana przez biegłego z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów jest wiarygodna. Biegły dysponował pełnym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie, tzn. dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy. Trzeba też zaznaczyć, że przedmiotowa opinia oparta jest na wiadomościach specjalnych, które to wiadomości zostały ocenione przez sąd w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Zdaniem sądu, biorąc pod uwagę doświadczenie biegłego oraz jego specjalistyczną wiedzę, opinię przez niego sporządzoną należało uznać za jednoznaczną, zupełną i logiczną. Wyraźnie trzeba też zaznaczyć, że pełnomocnicy stron nie kwestionowali wniosków wynikających z tej opinii.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań fizyko-chemicznych dokumentów, gdyż z informacji uzyskanej z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji (k. 299, k. 420) wynika, iż szacowanie wieku zapisów dotyczy jedynie tuszów długopisowych. Nie jest możliwe zaś przeprowadzenie badania zapisów wykonanych tuszem ani tonerem urządzeń drukujących.

Weksel załączony do akt sprawy został zaś wypełniony pismem maszynowym. Na wekslu tym nakreślony odręcznie został jedynie podpis wystawcy oraz indos. Fakt wystawienia weksla przez stronę pozwaną w dniu podpisania umowy i złożenia podpisu na wekslu przez P. K. (1) nie był jednak kwestionowany w zarzutach.

Zastrzeżenia strony pozwanej co do autentyczności podpisu Dyrektora Ośrodka - wynikające okazania 28 maja 2015 roku drugiego weksla, na którym widnieje taka sama suma wekslowa i daty oraz podpis wystawcy, płatnego w K. - okazały się niezasadne w świetle opinii biegłego z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów, a także

zeznań świadka P. S. (1) oraz stanowiska procesowego interwenienta, który przyznał, iż w dniu 25 lutego 2008 roku na pewno podpisał jeden weksel, nie wykluczył natomiast, że mogły to być dwa weksle, zaznaczając, że nie pamięta dokładnie okoliczności zawarcia umowy z P. S. (1). Data indosu była bez znaczenia z punktu widzenia prawidłowości wystawienia i wypełnienia weksla. Wątpliwości strony pozwanej od samego początku dotyczyły zasadniczo czasu wypełnienia weksla przez P. S. (1).

Weksel ten został jednak wypełniony maszynowo, a zgodnie z informacją ww. Laboratorium nie jest możliwe określenie czasu powstania takiego zapisu. Nadto nawet, gdyby wydanie opinii byłoby możliwe, jej wnioski nie byłyby kategorię. Stosowana metoda pozwala określić prawdopodobieństwo, iż dany zapis został sporządzony na dokumencie w okresie do około 18 miesięcy od dnia badania (bez wskazania konkretnej daty).

Metoda nie pozwala na ustalenie, ale także jednoznaczne wykluczenie, iż zapis na dokumencie jest starszy. Wniosek pozwanego o dopuszczenie przedmiotowego dowodu został złożony 10 lipca 2015 roku. Opinia biegłych mogłaby dotyczyć jedynie badania czasu naniesienia podpisu przez P. K. (1) i indosu, a nadto jej wnioski ograniczałyby się do określenia prawdopodobieństwa, z jakim zapisy te mogły powstać do stycznia 2014 roku (18 miesięcy wstecz od daty badania).

W przypadku indosu potwierdziłoby to zatem jedynie stanowisko powoda, iż do indosu doszło 2 lutego 2014 roku. Przy czym opinia nie mogłaby w żaden sposób podważyć dat ww. zapisów, jako że badania fizykochemiczne pisma zasadniczo wykluczają badanie starszych zapisów.

Dla podjęcie decyzji w zakresie wniosku dowodowego pozwanego nie bez znaczenia było także to, iż stosowane przez biegłych z zakresu badań fizyko-chemicznych pisma metody badawcze mają charakter niszczący fragmenty dokumentu, które zawierają tekst. Podkreślić należy także, iż wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z badań fizykochemicznych pisma weksla był spóźniony. Pozwany już w zarzutach podnosił zastrzeżenia co do czasu wypełnienia weksla i działania powoda w złej wierze, a wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego co do ww. okoliczności został złożony w lipcu 2015 r.

Odnosząc się do wniosku pozwanego o zbadanie weksla okazanego na rozprawie w dniu 28 maja 2015 roku wskazać należy, iż brak jest podstaw, aby przedmiotem oceny sądu był dokument, który nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, powód nie dochodzi bowiem sumy wekslowej z weksla płatnego w K.. Dodać należy, że ewentualne nieprawidłowości dotyczące weksla z miejscem płatności w K. nie przekładają się per se na prawidłowość wystawienia weksla załączonego do niniejszej sprawy ani działanie powoda, który nabył ten weksel. Nawet, gdyby okazało się, iż weksel płatny w K. jest nieautentyczny, to pozostaje to bez wpływu na ocenę weksla płatnego w Ł.. Dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie potwierdziły bowiem prawdziwość weksla płatnego w Ł.. Weksel ten został podpisany w dniu zawarcia umowy przez osobę reprezentującą pozwanego.

W tym miejscu należy podkreślić, iż sąd ustalając stan faktyczny sprawy miał na względzie to, że jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 r., I ACa 1320/2011, (...) nr (...), L.pl nr (...)).

Sąd uznał, iż pozwany nie wykazał, aby powód działał w złej wierze przy nabywaniu weksla. Za nieudowodnione sąd uznał twierdzenia pozwanego w zakresie uzupełnienia weksla przez P. S. (1) po dniu 29 sierpnia 2011 roku, a także działania pod wpływem błędu.

**Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty pozwanego od nakazu zapłaty nie zasługiwały na uwzględnienie, co musiało skutkować utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty.**

Zarzuty wekslowe pozwanego podzielić można na dwie grupy: zarzuty obiektywne i subiektywne, w zależności od ich hipotetycznej skuteczności. Zarzuty obiektywne (in rem), dłużnik może przeciwstawić każdemu wierzycielowi. Drugą grupę stanowią zarzuty subiektywne (in personam), które są oparte na stosunkach osobistych (zarzuty ze stosunku podstawowego) zachodzących między dłużnikiem a określonym wierzycielem.

W niniejszej sprawie pozwany bezspornie w dniu 25 lutego 2008 roku zawarł umowę z P. S. (1). Nadto sąd ustalił, iż ówczesny Dyrektor Ośrodka - (...) złożył P. S. (1) weksel in blanco na zabezpieczenie roszczeń z ww. umowy. Weksel ten został wypełniony, a prawa z niego przeniesione przez indos na rzecz powoda, któremu też wręczono weksel, zaś pozwany nie był wzywany do wykupienia weksla.

Spór między stronami dotyczył oceny prawidłowości i zasadności wypełnienia wystawionego weksla.

Do zarzutów osobistych pozwanego należy zaliczyć: zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem przez uzupełnienie go po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zarzut dotyczący zakresu porozumienia wekslowego, to jest uprawnienia do wypełnienia weksla w przypadku powstania zadłużenia z tytułu należności wynikające pkt 16. umowy z dnia 25 lutego 2008 roku, zarzut dotyczący wysokości kary umownej.

Pozwany podniósł także zarzuty obiektywne dotyczące: osoby dłużnika wekslowego - wskazując, iż P. K. (1) nie był upoważniony do podpisania weksla w imieniu pozwanego, gdyż powinien wcześniej uzyskać kontrasygnatę głównego księgowego; zarzut wpisania nieprawdziwej daty wystawienia weksla – daty innej niż data powstania zadłużenia, na które mógł być wypełniony weksel, zarzut nieprzedstawienia weksla do zapłaty i przyjęcia.

Sąd Okręgowy odniósł się w pierwszym rzędzie do zarzutów obiektywnych opartych na przepisach ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, które w przypadku uznania ich zasadności, byłyby skuteczne z zasady względem każdego posiadacza weksla bez względu na uprzednią jego świadomość co do treści zarzutu.

Zarzut pozwanego dotyczący osoby dłużnika wekslowego ma znaczenie z punktu widzenia legitymacji procesowej pozwanego. Należy zatem ustosunkować się do niego w pierwszej kolejności.

W niniejszej sprawie powód dochodzi zapłaty sumy z weksla własnego. Weksel ten zawiera wszystkie elementy z art. 101 Prawa wekslowego, w tym podpis wystawcy weksla. Jest on więc ważny. Kwestia zaś tego, czy P. K. (1) (którego podpis widnieje na wekslu zgodnie z opinią biegłego sądowego) był umocowany do działania w imieniu pozwanego ma znaczenie z punktu widzenia określenia osoby zobowiązanej z weksla i treści art. 8 Prawa wekslowego. Pojęcie „przedstawicielstwo” w rozumieniu art. 8 Prawa wekslowego należy bowiem rozumieć w szerokim tego słowa znaczeniu.

Przepis art. 8 dotyczy nie tylko przedstawicielstwa ustawowego oraz pełnomocnictwa. W grę wchodzi także działanie osoby prawnej przez jej organy (art. 38 k.c.). Wprawdzie należy przeprowadzić teoretyczne rozróżnienie między organem osoby prawnej a jej przedstawicielem (w interesującej nas dziedzinie niemal zawsze pełnomocnikiem), ale w prawie wekslowym skutki działania bez umocowania organu osoby prawnej bądź jej przedstawiciela są niemal identyczne (zob. Szpunar A. [w:] Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, art. 8, Wyd. Prawnicze 2001, Lex Polonica 2016)

Za podlegające regulacji art. 8 Prawa wekslowego uważa się podpisanie weksla przez osoby działające z naruszeniem norm kompetencyjnych dotyczących funkcjonowania osoby prawnej, jeżeli takie naruszenie prowadzi do braku związania podmiotu rzekomo reprezentowanego. Kwestię umocowania organu osoby prawnej do podpisywania weksli w imieniu osób prawnych regulują przepisy i postanowienia umowne lub statutowe normujące zasady ich reprezentacji.



W stanie faktycznym sprawy, aby ocenić kompetencję P. K. (1) pełniącego w dniu 25 lutego 2008 roku funkcję Dyrektora Ośrodka należy odwołać się do przepisów ustawy z dnia 15 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej w brzmieniu z dnia 25 lutego 2008 roku (Dz.U. z 2001, nr 13, poz. 123 t.j ze zm.), która reguluje funkcjonowanie ośrodków (instytucji) kultury jako osób prawnych. Zgodnie z art. 17 tejże ustawy dyrektor instytucji kultury zarządza instytucją i reprezentuje ją na zewnątrz.

Oznacza to, że jest on także upoważniony do zaciągania zobowiązań w imieniu takiej instytucji, w tym wystawienia weksla. Stosownie zaś do treści art. 27 powołanej ustawy instytucja kultury gospodaruje samodzielnie przydzieloną i nabytą częścią mienia oraz prowadzi samodzielną gospodarkę w ramach posiadanych środków, kierując się zasadami efektywności ich wykorzystania. Podstawą gospodarki finansowej instytucji kultury jest plan działalności instytucji, zatwierdzony przez dyrektora (...).

Instytucja kulturalna, jaką jest pozwany Ośrodek, zalicza się do podmiotów wymienionych w art. 4 ustawy o finansach publicznych z dnia 30 czerwca 2005 r. (Dz.U. z 2005, nr 249, poz. 2104 ze zm.), to jest do samorządowych instytucji kultury. Do instytucji kulturalnych, o których mowa w art. 4 ustawy o finansach publicznych z dnia 30 czerwca 2005 r. nie ma jednak zastosowania art. 193 tejże ustawy, zgodnie z którym kierownik jednostki budżetowej jednostki samorządu terytorialnego może, w celu realizacji zadań, zaciągać zobowiązania pieniężne do wysokości kwot wydatków określonych w zatwierdzonym planie finansowym jednostki.

Z treści tego przepisu wynika, że dotyczy on jedynie jednostek budżetowych, a instytucja kultury nie jest jednostką budżetową (jednostką organizacyjną sektora finansów publicznych, która nie ma osobowości prawnej - art. 19 i art. 20 o finansach publicznych z 2005 roku). Dodatkowo uznaje się, iż zaciąganie zobowiązań pieniężnych, o których mowa w art. 193 powołanej ustawy, przez kierownika jednostki budżetowej nie wymagało jednak działania łącznego z inną osobą uprawnioną, chociaż nie powinno odbywać się bez uprzedniego wyrażenia aprobaty ze strony głównego księgowego jednostki budżetowej (Kosikowski Cezary, Finanse publiczne. Komentarz, wyd. IV, art. 193, Opublikowano: LexisNexis 2008).

Podsumowując, w świetle obowiązujących w dniu 25 lutego 2008 roku przepisów prawnych Dyrektor instytucji kultury był umocowany do samodzielnego zawierania umów w imieniu tego podmiotu, a także mógł zaciągać zobowiązania przewyższające kwotę wydatków ujętych w zatwierdzonym przez niego planie finansowym. Nadto zauważyć należy, iż pozwany Ośrodek w żadnej mierze nie udowodnił, iż zawarta z P. S. (1) umowa rzeczywiście przewyższała sumę wydatków ujętą w planie finansowym Ośrodka na 2008 rok. Pozwany nie przedstawił bowiem sądowi żadnego planu finansowego na rok 2008.

Niezasadny okazał się również zarzut dotyczący nieprawdziwości daty wystawienia weksla. Data wystawienia weksla oznacza dzień, miesiąc i rok wystawienia dokumentu. Data wystawienia ta może być tylko jedna.

Jeżeli weksel został wręczony jako weksel in blanco wówczas powinien być wystawiony z datą, w której wystawca podpisał weksel i wręczył go remitentowi. Oznacza to, iż datą wystawienia weksla w niniejszej sprawie jest 25 lutego 2008 roku, albowiem w tej dacie weksel został podpisany przez P. K. (1) i wręczony remitentowi, to jest P. S. (1). Datą wystawienia weksla nie jest zaś data powstania zadłużenia ze stosunku podstawowego. W przypadku weksla niepełnego zobowiązanie wekslowe powstaje już z chwilą złożenia na nim podpisu, a nie dopiero od chwili uzupełnienia weksla (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 roku w sprawie I CKN 434/01, LEX 137623).

Na uwzględnienie nie zasługiwały też zarzuty dotyczące nieprzedstawienia weksla do zapłaty i do przyjęcia.

Nie ulega wątpliwości, iż pozwanemu przed wytoczeniem powództwa nie okazano weksla do zapłaty. Przedstawienia do zapłaty weksli płatnych w oznaczonym dniu, w pewien czas po dacie lub po okazaniu dotyczy art. 38 Prawa wekslowego. Przedstawienie do zapłaty wiąże się z faktem, że dług wekslowy ma charakter odbiorczy. Dopiero skutek przedstawienia dłużnik dowiaduje się w sposób miarodajny, kto jest jego wierzycielem, i dług przekształca się w oddawczy (wyrok SN z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 457/2007, L..pl nr (...)).

Nieprzedstawienie weksła do zapłaty w stosunku do wystawcy nie skutkuje jednak nieważnością i nie zwalnia wystawcy od zapłaty sumy wekslowej. Odpowiedzialność dłużnika wekslowego nie zależy bowiem od zachowania aktów staranności przez posiadacza weksła. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 288/09, LEX nr 585902).

Przedstawienie weksła w rozumieniu art. 38 ustawy z 1936 r. Prawo wekslowe może nastąpić w postępowaniu sądowym, gdyż złożenie w nim weksła umożliwia dłużnikowi uzyskanie takich samych informacji jak okazanie mu weksła przez jego posiadacza. Za datę przedstawienia weksła nie może być jednak uznana data wniesienia pozwu czy samego zawiadomienia dłużnika o toczącym się postępowaniu. Decydować powinna chwila, kiedy dłużnik miał faktycznie możliwość zapoznania się ze złożonym wekslem (Wyrok Sądu Najwyższego V CSK 461/09 z dnia 30 czerwca 2010 r., LEX nr 852599).

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany miał możliwość zapoznania się z wekslem w dacie doręczenia mu pozwu i nakazu zapłaty. Podzielić należy stanowisko powoda, iż na mocy art. 103 Prawa wekslowego do weksła własnego nie mają zastosowania przepisy tejże ustawy dotyczące przedstawienia weksła to przyjęcia.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty ze stosunku osobistego, z którego wynikały roszczenia z weksła, nie mogły być natomiast przedmiotem badania w niniejszej sprawie.

W rozpatrywanej sprawie weksel, stanowiący podstawę żądania zapłaty, był wekslem gwarancyjnym, wystawionym in blanco dla zabezpieczenia roszczeń remitenta wynikających z wzajemnych rozliczeń stron po wygaśnięciu umowy z dnia 25 lutego 2008 roku. Wystawca nie wyłączył możliwości indosowania weksła. Jak zaś ustalił sąd, weksel, po uzupełnieniu go w maju lub czerwcu 2011 roku, został indosowany przez remitenta - P. S. (1) na rzecz innej osoby, to jest powoda – J. G.. Pozwany nie wykazał, aby weksel został wypełniony nie przez remitenta P. S. (1), lecz powoda. Nie udowodnił też, aby P. S. (1) uzupełnił weksel w innym okresie niż świadek zeznał na rozprawie.

Zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz.U. z 2016, poz. 160 t.j.) każdy weksel można przenieść przez indos, chociażby nie był wystawiony wyraźnie na zlecenie. Przeniesienie weksła in blanco może nastąpić przez proste wręczenie, przez indos, zarówno przed uzupełnieniem weksła, jak i po jego uzupełnieniu, jeżeli wystawca weksła nie zakazał jego indosowania lub przez umowę przelewu wierzytelności.

W ocenie sądu sam fakt przejścia na powoda wystawionego przez pozwanego weksła in blanco w drodze indosu, nie budzi wątpliwości. Prawo wekslowe w art. 13 określa formę indosu, który powinien być napisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużku) i podpisany przez indosanta. Indos może nie wymieniać indosatariusza lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta (indos in blanco).

W niniejszej sprawie indos został napisany na odwrocie weksła i zawiera wskazanie z imienia i nazwiska indosanta i indosatariusza. Tym samym, w ocenie sądu, należy uznać go za skuteczny. Przepis art. 14 Prawa wekslowego stanowi, iż indos przenosi wszystkie prawa z weksła. Oznacza to w praktyce, że indosatariusz nabywa zasadniczo wszystkie prawa z weksła niezależnie od tego, czy przysługiwały one indosantowi.

Należy zważyć, iż sytuacja procesowa pozwanego dłużnika wekslowego jest odmienna w zależności od tego, czy powodem w sprawie jest osoba remitenta czy indosatariusz. Weksel in blanco może być środkiem zabezpieczenia wierzytelności wynikających z różnorodnych stosunków prawnych. Wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem umowy, prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy, powinien być jednak wypełniony przez uprawniony podmiot zgodnie z zawartym porozumieniem lub wystawioną deklaracją wekslową.

Powstałe zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Dochodząc wierzytelności wekslowej wierzyciel nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksła. W stosunkach między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega jednak złagodzeniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne,

wystawca może bowiem - w braku skutecznych zarzutów wekslowych - przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego.

Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, nie dochodzi jednak do zmiany powództwa, ponieważ przedmiotem rozpoznania jest nadal to samo roszczenie wekslowe, a powód jedynie przydaje mu dodatkowe uzasadnienie faktyczne i prawne.

Jeżeli weksel in blanco zostanie wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, zobowiązanie wekslowe osoby, która go wystawiła, nie powstanie, co osoba ta może zarzucić odbiorcy weksla bez żadnych ograniczeń. Możliwość powoływania się, obok zarzutów formalnych dotyczących treści weksla, na zarzuty osobiste wynikające ze stosunku podstawowego będącego przyczyną prawną zobowiązania wekslowego, dotyczy zasadniczo jedynie sporu pomiędzy wystawcą weksla własnego in blanco a remitentem.

Jeżeli zostanie dokonany indos następuje przeniesienie własności weksla, wierzytelności wekslowej i zobowiązania do zapłaty weksla (art. 15 ust. 1 p.w.). Indos nie przenosi zaś wierzytelności w stosunku podstawowym, która może być przedmiotem samodzielnej umowy przelewu. Zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, co zapewnia większą ochronę nabywcy wierzytelności, w tym wyłączenie zarzutów osobistych dłużnika wobec zbywcy.

Weksel jest wystarczającym dowodem istnienia stosunku wekslowego. W wypadku sporu pomiędzy posiadaczem weksla niebędącym remitentem a wystawcą weksla własnego mają zastosowanie ograniczenia wynikające z art. 10 i 17 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe, które służą zagwarantowaniu pewności obrotu wekslowego i aktualizują się w chwili przeniesienia weksla na zasadach prawa wekslowego. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 400/13, LEX nr 1483965, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lipca 2016 r., VI ACa 1354/15, LEX nr 2137044).

W zarzutach od nakazu zapłaty dłużnik wekslowy odwołał się do stosunku podstawowego, wywodząc z niego zarzuty odnośnie sposobu ukształtowania zobowiązania wekslowego poprzez uzupełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem (art. 10 Prawa wekslowego) i tym samym podniósł zarzuty osobiste ze stosunku podstawowego, wskazując, że art. 17 Prawa wekslowego nie wyłącza takiej ochrony.

Stosownie do treści art. 10 Prawa wekslowego, jeżeli weksel, niepełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Dopuszczalne jest zatem podniesienie szczególnie kategorii zarzutów wiążących się z ukształtowaniem wierzytelności wekslowej odmiennie od uzgodnionego, jeżeli prowadzi to do niekorzystnych dla dłużnika skutków.

Zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem może być skuteczny wobec osoby, która otrzymała weksel bezpośrednio od wystawcy i uzupełniła go albo nabyła weksel in blanco niewypełniony (zob. orzeczenie SN z dnia 11 czerwca 1931 r., I C 606/31, OSP 1932, poz. 445), albo nabyła weksel wystawiony in blanco już po jego wypełnieniu, jednakże wiedziała o tym, iż weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem.

W myśl zaś art. 17 Prawa wekslowego osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza weksla zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r. (VCSK 369/09, lex 602332) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż wskazane w art. 17 ustawy z 1936 r. Prawo wekslowe nabycie weksla świadomie na szkodę dłużnika zachodzi wtedy, gdy indosatariusz nabywając weksel działa świadomie na szkodę dłużnika, to jest wiedząc o istnieniu zarzutów dłużnika wynikających ze stosunku podstawowego nabywa weksel w celu uniemożliwienia dłużnikowi podniesienia tych zarzutów.

Wymagany jest zatem kwalifikowany zły zamiar i zła wiara indosatariusza. Dla wyłączenia odpowiedzialności dłużnika wekslowego na podstawie art. 17 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe nie jest wystarczająca sama możliwość czy powinność dowiedzenia się czy powzięcie wątpliwości co do rzeczywistego istnienia zobowiązania względem poprzedniego posiadacza (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 września 2015 r. I ACa 818/15, LEX nr 1927537)

Reasumując dłużnik wekslowy może w zasadzie zgłaszać tylko zarzuty, które wynikają z treści samego weksla lub z bezpośrednich stosunków prawnych wynikających między powodem a pozwanym w procesie cywilnym. Prawo wekslowe wyłącza możliwość podnoszenia zarzutów, opartych na osobistych stosunkach dłużnika wekslowego z wystawcą. Zasada ta wynika z abstrakcyjnego i formalnego charakteru weksla, czyli niezależnego od podstawy prawnej, która spowodowała jego wystawienie.

Niezgodność z porozumieniem wekslowym dokonanego uzupełnienia weksla nie wpływa na istnienie i treść zobowiązania wekslowego i zasadniczo dłużnik wekslowy odpowiada w granicach wynikających z weksla, a nie porozumienia. Tym samym, po obrocie wekslem in blanco po uzupełnieniu, dla zapewnienia ochrony nabywcy będącego w dobrej wierze, możliwe jest odwoływanie się przez dłużnika do zarzutu niezastosowania się do porozumienia tylko w wypadku wykazania nabycia weksla w złej wierze albo dopuszczenia się przy nabyciu rażącego niedbalstwa.

Prawo wekslowe nie reguluje szczegółowo dobrej lub złej wiary przy nabyciu weksla, zastosowanie ma więc art. 7 k.c., zgodnie z którym, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, przyjmuje się istnienie dobrej wiary. W złej wierze będzie natomiast osoba, która powołując się na określone prawo lub stosunek prawny je uzasadniający wie, że prawo lub stosunek prawny nie istnieje, albo wprawdzie tego nie wie, ale jej braku wiedzy nie można w konkretnych okolicznościach uznać za usprawiedliwiony.

W przypadku weksla in blanco za nabywcę w złej wierze należy uznać osobę, która w chwili nabycia weksla wiedziała, że jej poprzednik uzupełnił weksel w sposób niezgodny z porozumieniem i to na niekorzyść tego, kto weksel podpisał, np. uzupełnienie weksla na wyższą sumę, z wcześniejszym terminem płatności, czy po upływie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CK 499/2003 (L..pl nr (...)) wskazano, że przedawnienie ze stosunku podstawowego ma znaczenie tylko do chwili uzupełnienia weksla, ponieważ po tej chwili miarodajne jest wyłącznie przedawnienie wekslowe biegnące zawsze od dnia płatności weksla (art. 70 Prawa wekslowego). Sąd Najwyższy podzielił pogląd, że w przypadku weksla in blanco jego wypełnienie po upływie terminu przedawnienia roszczenia podstawowego uzasadnia zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem.

Podkreślić trzeba jednak, że w postępowaniu nakazowym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dochodzi do przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną (zobacz wyrok SN z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 109/10, L.). Tym samym ciężar dowodu wypełnienia weksla niezgodnie z umową (porozumieniem) ciąży na zobowiązanym z weksla.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2011 r. VCSK 298/10 (Palestra 2011/5-6/157) dla zastosowania art. 17 prawa wekslowego nie wystarcza tylko wiedza nabywcy z chwili nabycia weksla o istnieniu zarzutów wobec dłużnika wekslowego, ale niezbędna jest także świadomość działania nabywcy na szkodę dłużnika wekslowego. Złą wiarę w przypadku nabycia praw z weksla należy nadto ocenić według chwili nabycia weksla jako stan psychiczny osoby manifestujący się w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu o nieistnieniu tego prawa.

Artykuł 10 prawa wekslowego wymaga co najmniej rażącego niedbalstwa przeto nie można pójść tak daleko, ażeby w każdym przypadku ten, który nabywa weksel już po jego wypełnieniu miał obowiązek sprawdzenia u podpisanego na wekslu, czy wypełniono go zgodnie z zawartym porozumieniem, nawet mimo, iż wie, że weksel był podpisany jako weksel in blanco.

Odnosząc się do niniejszej sprawy należy podkreślić, że pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby powód wiedział choćby o istnieniu zarzutów dłużnika ze stosunku podstawowego. Pozwany wywodził tę okoliczność z samego faktu, iż na wekslu wpisano dwie odległe w czasie daty (datę wystawienia weksla i datę płatności), co – jego w ocenie – winno wzbudzić wątpliwości powoda, jako profesjonalisty, iż weksel wypełniono po terminie przedawnienia zobowiązania podstawowego.

Takie stanowisko pozwanego nie zasługuje jednak na uwzględnienie. Z daty wystawienia weksla ani daty jego płatności nie można bowiem wnioskować, jaki jest termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego oraz czy został on uzupełniony po tej dacie. Na wekslu nie widnieje bowiem data jego uzupełnienia przez indosanta. Nie można też uznać, iż powód przy nabyciu weksla wykazał się rażącym niedbalstwem. Powód, jak twierdził w pismach procesowych, znał indosanta, działał więc w zaufaniu do niego. Zapoznał się z deklaracją wekslową oraz dowiadywał się u zbywcy weksla, czy dłużnik kwestionował wysokość zadłużenia lub żądał zwrotu weksla, na co otrzymał negatywną odpowiedź, a także, jaka była reakcja pozwanego na wezwania.

Zdaniem sądu powód nie miał obowiązku badania umowy z dnia 25 lutego 2008 roku i innych dokumentów związanych ze stosunkiem podstawowym w kontekście ewentualnego przedawnienia roszczenia zbywcy z tejże umowy. Znamienne jest to, iż pozwany, mimo że - jak twierdzi już w sierpniu 2011 roku doszło do przedawnienia roszczeń z umowy z dnia 25 lutego 2008 roku - nie żądał od P. S. (1) zwrotu weksla, a przynajmniej pozwany na taką okoliczność nie powoływał się w toku procesu. Trudno jest zatem uznać, iż powód winien przypuszczać, iż wystawca weksla miał jakiegokolwiek zastrzeżenia do zobowiązania wekslowego, skoro nie odpowiadał on na kilkukrotne wezwania P. S. (1) do zwrotu płyt, nie żądał też zwrotu weksla.

Wbrew podnoszonym przez skarżącego zarzutom nie wykazał on, że zostały spełnione przesłanki z art. 17 prawa wekslowego pozwalające mu na powoływanie się na stosunki osobiste z wystawcą, a które to miałyby zwolnić go od obowiązku zapłaty z weksla, a mianowicie, że powód nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Wniosku takiego nie można wysnuć z okoliczności wymienionych powyżej, w kontekście zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem ani ze zgromadzonego materiału dowodowego.

Podstawą uznania, iż powód działał świadomie na szkodę Ośrodka jako dłużnika wekslowego, nie mogą być jedynie twierdzenia pozwanego, w sytuacji, gdy nie przedstawił on żadnych dowodów na okoliczność tego, jakoby weksel został uzupełniony po terminie przedawnienia, a do tego wiedzę o tym miał powód. Innymi słowy pozwany powinien był wykazać, iż nabycie weksla przez indos miało służyć wyłącznie pozbawieniu pozwanego możliwości składania zarzutów ze stosunku podstawowego. Składane przez pozwanego, a oddalone przez sąd wnioski dowodowe, nie były przydatne do wykazania okoliczności pozwalających na same przeniesienie płaszczyzny sporu na stosunek podstawowy pomiędzy dłużnikiem a indosantem.

Sam fakt, że powód zna poprzedniego wierzyciela wekslowego i że jest podmiotem profesjonalnym, nie uzasadnia ustalenia wbrew domniemaniu, że cechowała go zła wiara, bądź że dopuścił się rażącego niedbalstwa przy nabyciu weksla. Brak jest jakichkolwiek dowodów, które przesądzałyby tę kwestię, z tego względu nie zostało obalone domniemanie dobrej wiary.

Z tych względów w ocenie Sądu Okręgowego pozwany w niniejszym procesie nie może powoływać się na zarzuty osobiste ze stosunku podstawowego. Twierdzenia pozwanego o podstępny i ukierunkowany na pokrzywdzenie pozwanego działaniu powoda i P. S. (1) sąd uznał za nie udowodnione.

Z zeznań świadka P. S. (1) nie sposób wyprowadzić jakichkolwiek wniosków odnośnie motywacji indosowania weksla na powoda, co jak już wskazano, było warunkiem koniecznym umożliwiającym przejście do badania zasadności zarzutów osobistych pozwanego. Podobnie złożone do akt sprawy dokumenty w żaden sposób nie wskazują na to, aby powód nabywając weksel w drodze indosu działał z intencją pokrzywdzenia dłużnika.

Skoro zaś pozwany nie wykazał złej wiary czy rażącego niedbalstwa po stronie powoda przy nabyciu weksla przez indos, to nie zaktualizowała się możliwość powoływania się przez pozwanego na zarzut niezgodnego z porozumieniem wekslowym wypełnienia weksla (art. 10 Prawa wekslowego). Z kolei brak wykazania, iż powód nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika wyklucza możliwość powoływania się na zarzuty z art. 17 tego prawa.

W razie indosowania weksla in blanco wypełnionego wprawdzie niezgodnie z deklaracją wekslową, jednakże wyposażonego na skutek wypełnienia we wszystkie niezbędne składniki, następuje nabycie wierzytelności wekslowej odpowiadającej treści weksla nawet, jeżeli wierzytelność taka indosantowi nie przysługiwała. Wyjątek ten uzasadniony jest potrzebą ochrony obrotu wekslowego, która w tym przypadku staje się wartością nadrzędną w stosunku do interesu dłużnika, który w zaufaniu wystawił weksel in blanco.

Nie mniej jednak, nawet gdyby uznać, iż pozwanemu przysługiwałyby zarzuty ze stosunku podstawowego (zarzuty osobiste), w ocenie Sądu Okręgowego, nie zasługiwałyby one na uwzględnienie.

Umowę zawartą przez pozwanego i P. S. (1) w dniu 25 lutego 2008 roku należy zakwalifikować jako umowę agencyjną, o której mowa art. 758 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Dającym zlecenie, w świetle art. 758 k.c. powinien być „przedsiębiorca”.

Sąd ustalił, iż P. S. (1) w dacie zawarcia umowy prowadził działalność gospodarczą w zakresie wynajmu kaset (...) oraz płyt DVD i CD i był wpisany jako przedsiębiorca do rejestru (...). Zlecił on pozwanemu „wynajmowanie” płyt DVD w jego imieniu.

Zwrotu „w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa” zawartego w art. 758 § 1 k.c. nie należy tłumaczyć w ten sposób, że w chwili zawarcia umowy przyjmujący zlecenie winien prowadzić działalność gospodarczą lub że winien być wpisany do ewidencji działalności gospodarczej czy rejestru przedsiębiorców. Oznacza on, że działalność przyjmującego zlecenie wykonywana na podstawie konkretnej umowy agencyjnej winna spełniać kryteria działalności gospodarczej. Działalność danego pośrednika/przedstawiciela, jeżeli stanowi zarobkową działalność usługową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły, jest działalnością gospodarczą.

W ocenie sądu, działalność Ośrodka w zakresie dotyczącym wypożyczania płyt DVD była działalnością gospodarczą, mimo że co do zasady jego funkcjonowanie z racji statusu instytucji kulturalnej nie było nastawione na zysk. Istnienie pozostałych cech umowy agencyjnej (samodzielność, stałość, odpłatność) pozwala uznać, że w umowa z dnia 25 lutego 2008 roku spełnia przesłanki umowy agencyjnej.

Gdyby jednak przyjąć, iż pozwany nie prowadził działalności gospodarczej, umowa zawarta z P. S. 25 lutego 2008 roku nie byłaby umową agencyjną w rozumieniu tego przepisu. Umowę taką należałoby zaliczyć do umów nieuregulowanych przepisami (umowa nienazwana), ale zbliżoną do umowy agencyjnej i stosować do niej per analogiam przepisy art. 758 i n. k.c.

Umowa z dnia 25 lutego 2008 roku została zawarta na okres 6 miesięcy od dnia jej podpisania (pkt 15. umowy). W razie nieprzedłużenia umowy agent był zobowiązany do zwrotu powierzonych mu płyt w terminie 3 dni od daty wygaśnięcia umowy. W punkcie 16. umowy z dnia 28 lutego 2008 roku pozwany i P. S. (1) postanowili, iż w przypadku zwłoki w zwrocie płyt agent zobowiązał się zapłacić (w dniu powstania zwłoki) na rzecz zleceniodawcy odszkodowanie umowne w wysokości 9 zł za każdy dzień zwłoki w zwrocie płyt, za każdą płytę (pkt 16. umowy). W przypadku zgubienia lub zniszczenia płyty zleceniodawcy, agent zobowiązał się zapłacić na jego rzecz kwotę 120 zł, co będzie traktowane jako zwrot tej płyty (pkt 17. umowy). Postanowienia powyższe pozostają w zgodzie z zasadą swobody umów.

Stosownie do treści art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia

dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody (uchwała SN – zasada prawna z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Nie ma też przeszkód, by zastrzec karę umowną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy będącego następstwem innych okoliczności niż tylko zawinione zachowanie dłużnika (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2014 r., I ACa 1502/13, LEX nr 1469354 oraz wyrok SN z dnia 26 września 2012 r., II CSK 84/12, LEX nr 1232233).

Należy pamiętać, iż ważnym zadaniem kary umownej jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania, tym samym zwiększenie realności wykonania zobowiązania oraz ułatwienie naprawienia szkody. Takie oddziaływanie można określić mianem funkcji stymulacyjnej kary umownej, bowiem jej zastrzeżenie ma mobilizować dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania. Kara umowna w tym zakresie służy ochronie interesów prawnych wierzyciela (zapobieganie niewykonaniu zobowiązania). S. może też działać wysokość ustalonej kary umownej.

W stanie faktycznym sprawy niesporne było, iż umowa z dnia 25 lutego 2008 roku wygasła w dniu 25 sierpnia 2008 roku. Bezsporne było też to, iż przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie pozwany nie wykonał w całości zobowiązania z powyższej umowy, nie zwrócił bowiem 101 płyt przekazanych mu przez zleceniodawcę. Wobec powyższego nie budzi wątpliwości, iż zachowanie pozwanego, w świetle postanowień umowy, stanowiło podstawę do naliczania odszkodowania, o którym mowa w pkt 16. tejsze umowy.

Przechodząc w tym miejscu do zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, a mianowicie wypełnienia go po upływie terminu przedawnienia roszczenia, należy zważyć, iż niewątpliwie roszczenie o zapłatę kary umownej ulega przedawnieniu. Podstawowe terminy przedawnienia to: 3 lata dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej; 10 lat dla pozostałych roszczeń (art. 118 kodeksu cywilnego).

Roszczenia wynikające z umowy agencyjnej przedawniają się na ogólnych zasadach, to jest w terminach wskazanych w art. 118 k.c. – czyli trzech lat dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zasadą jest, że dla dochodzenia roszczeń z kary umownej ma zastosowanie termin przedawnienia przypisany dla rodzaju umowy.

Przedawnienie roszczenia o zapłatę kary umownej następuje w terminie przedawnienia roszczenia głównego – wynikającego bezpośrednio z zawartej umowy, albowiem ma ono charakter akcesoryjny, to jest jego byt zależy od istnienia zobowiązania głównego (z umowy). Należy przyjąć ponadto, że roszczenie wynikające ze zobowiązania bezterminowego, obejmującego zapłatę kary umownej staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok SN z dnia 30.06.2011 r., III CSK 282/10).

Jednakże w przypadku zastrzeżenia kar umownych za zdarzenie nienależące do istoty danego rodzaju umowy (np. za odstąpienie od umowy, niezwrócenie przedmiotu umowy) roszczenie staje się wymagalne z chwilą wystąpienia umówionego zdarzenia i nie pozostaje w żadnym związku z kwestią spełnienia głównego świadczenia będącego przedmiotem umowy, pozostaje oderwane od rodzaju umowy (wyrok SN z dnia 20 października 2006, IV CSK 178/2006).

Termin przedawnienia należy zatem liczyć każdorazowo od daty zaistnienia przewidzianego umową zdarzenia. Nie oznacza to jednak, iż kara umowna traci swój akcesoryjny charakter. Nie sposób uznać też, aby sposób określenia jej wysokości mógł eliminować możliwość przedawnienia się roszczenia o zapłatę kary umownej w ogólności.

W ocenie sądu roszczenie o zapłatę całej kary umownej służącej P. S. (1) wobec Ośrodka (...) w Z. nie mogło przedawnić się z dniem 29 sierpnia 2011 roku (3 lata od dnia terminu zwrotu płyt), jak określa to strona pozwana i interwenient uboczny. Oznaczałoby to bowiem, że termin przedawnienia rozpocząłby swój bieg, choć jeszcze nie wystąpiło umówione zdarzenie, czyli nie nadszedł kolejny dzień niezwrócenia płyt i w konsekwencji oznaczałoby przedawnienie roszczeń z tytułu kary umownej za okres po 29 sierpnia 2011 roku, choć niewątpliwie po tym okresie

pozwany nadal nie spełnił swego obowiązku i nie zwrócił płyt, a indosant miał prawo do naliczania kary umownej. Takie rozumowanie jest niedopuszczalne.

Należy przyjąć, że roszczenie z tytułu kary umownej powstaje jako samodzielne roszczenie za każdy dzień zwłoki w zwróceniu płyt, gdyż w wyniku każdego dnia opóźnienia po stronie zleceniodawcy następowała oddzielna szkoda. A zatem najbliższym możliwym terminem do wezwania dłużnika do zapłaty kary umownej za dany dzień niezwrócenia płyt był dzień następny i od tego dnia biegł termin przedawnienia roszczenia z tytułu kary umownej za ten jeden konkretny dzień. W związku z tym w przypadku kary umownej należnej P. S. (1) przedawnienie bieгло oddzielnie w odniesieniu do każdego dnia naliczanych kar umownych.

Pozwany wywodził, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym, to jest po terminie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, to jest po dniu 29 sierpnia 2011 roku. Wbrew jednak twierdzeniom pozwanego, sąd ustalił, iż weksel stanowiący podstawę roszczenia powoda uzupełniono w maju lub czerwcu 2011 roku, a zatem na datę jego wypełnienia pozostawały nieprzedawnione roszczenia z tytułu kary umownej za okres od wygaśnięcia umowy do daty wypełnienia weksla (przyjmując datę jego wypełnienia na czerwiec 2011 roku). Suma wekslowa obejmuje zaś karę umowną jedynie za okres pół roku przed jego uzupełnieniem.

Nawet przyjmując czysto hipotetycznie, że wypełnienie weksla nastąpiło później, a mianowicie w tym samym dniu co jego indosowanie, czyli w dniu 2 lutego 2014 roku, to i tak na tę datę pozostały nieprzedawnione roszczenia o zapłatę kary umownej za okres od dnia 2 lutego 2011 roku do daty wypełnienia weksla (trzy lata przed wypełnieniem weksla).

Nie sposób natomiast podzielić stanowiska pozwanego, że P. S. (1) wypełniając weksel – przy hipotetycznym założeniu, że wypełnił go sumą wekslową w dniu dokonania indosu – musiał go wypełnić sumą należną za okres najdalej wymagalny, czyli za okres zaraz po wygaśnięciu umowy (po 28 sierpnia 2008 roku). Wiedząc, że część należnego mu świadczenia uległa przedawnieniu, remitent mógł wypełnić weksel na sumę świadczenia nieprzedawnionego.

Na koniec należy ocenić zasadność zarzutu pozwanego dotyczącego wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem ze względu na to, iż pozwany podpisując deklarację wekslową nie miał zamiaru objąć zabezpieczeniem wekslowym kary umownej z pkt 16. umowy z dnia 25 lutego 2008 roku. Podkreślić należy, że choć ważność weksla in blanco nie jest uzależniona od istnienia deklaracji wekslowej, która ma przede wszystkim znaczenie dowodowe, to niewątpliwie dokument ten ma istotny wpływ na proces ustalania treści porozumienia wekslowego. Trzeba bowiem pamiętać, że zawsze ciężar dowodu, iż weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym w tym zakresie porozumieniem, spoczywa na dłużniku wekslowym (art. 10 prawa wekslowego). Zwracał na to uwagę także SN w wyroku z 24 października 1962 r. (OSNCP nr 2 / 1964 /27).

Jeżeli zatem pozwany powołuje się na to, iż zgodnie z porozumieniem wekslowym weksel nie zabezpiecza roszczeń zleceniodawcy z tytułu kary umownej, natomiast z deklaracji wekslowej z dnia 25 lutego 2008 roku wynika, iż weksel został wystawiony jako zabezpieczenie roszczeń zleceniodawcy wobec agenta (Ośrodka), bez żadnych wyjątków, to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia, iż porozumiał się z remitentem co do zabezpieczenia umowy w węższym zakresie niż wynika to z ww. deklaracji. Wskazać trzeba, iż wystawca weksla nie może odwołać upoważnienia zawartego w deklaracji wekslowej ani ograniczyć jej zakresu, ponieważ zostało ono udzielone w interesie odbiorcy weksla.

Zdaniem sądu dowody zgromadzone w sprawie nie przesądziły o istnieniu obiektywnego czynnika w postaci wywołania błędu u pozwanego co do treści zobowiązania wekslowego dotyczącego umowy z dnia 25 lutego 2008 roku przez działanie powoda. Przeciwno uznaniu, że pozwany pozostawał w stanie mylnego wyobrażenia co do zakresu swej odpowiedzialności przemawia przede wszystkim treść podpisanej przez niego deklaracji wekslowej. Treść oświadczeń woli złożonych w ramach porozumienia wekslowego nie budzi wątpliwości, wynika z jednoznacznego tekstu deklaracji wekslowej. Nadto, aby skutecznie podnieść w piśmie procesowym zarzut opisany wyżej (z art. 88 k.c.), należy pamiętać o tym, że konieczne jest uchylenie się od złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli. Oświadczenie to bowiem nie jest nieważne z mocy prawa i powinno być złożone zleceniodawcy. W aktach sprawy brak jest oświadczenia pozwanego o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia wekslowego.



Wreszcie odnieść należy się do podniesionego zarzutu miarkowania kary umownej. Kodeks cywilny przewiduje pewne możliwości częściowego, ale nie całkowitego, uchylenia się od obowiązku zapłaty kary umownej. Artykuł 484 § 2 k.c. dopuszcza bowiem zmniejszenie (miarkowanie) kary umownej, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Pozwany w toku procesu podniósł zarzut oparty na cytowanym powyżej przepisie.

Kara umowna może być „rażąco wygórowaną” już w momencie jej zastrzegania, bądź stać się taką w następstwie okoliczności, do których można przykładowo zaliczyć fakt, że szkoda wierzyciela jest znikoma lub niewielka, skutkiem czego zachodzi rażąca dysproporcja pomiędzy jej wysokością, a wysokością należnej kary (zob. wyrok SN z dnia 14.07.1976r., OSNCP 1977, nr 4, poz. 76, wyrok SA w Katowicach z dnia 17.12.2008r., V ACa 483/08, Lex nr 491137v).

]Jeżeli u podstaw odpowiedzialności dłużnika tkwi wina, to wówczas jej stopień może stanowić kryterium przy ocenie potrzeby zastosowania § 2 art. 484 (wyrok SN z dnia 27 stycznia 1972 r., I CR 458/71, LexisNexis nr (...))

W ocenie sądu na szczególne podkreślenie w niniejszej sprawie zasługuje okoliczność, iż pozwany Ośrodek przez 9 lat nie wykonał zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 25 lutego 2008 roku i nie zwrócił zleceniodawcy 101 płyt. Pozwany dopiero w dniu 2 kwietnia 2016 roku, czyli w toku procesu, zwrócił P. S. (1) znaczną część płyt. Nie uczynił tego wcześniej, pomimo kilkukrotnego wezwania go przez P. S. (1). Przy czym Ośrodek w żaden sposób nie wyjaśnił przyczyn swojego zaniechania w tym zakresie. Podstawą zmniejszenia kary umownej nie może być zatem okoliczność, iż dopiero w toku procesu większa część płyt została zwrócona. Zmniejszenie zaś kary z powołaniem się na wysokość poniesionej przez wierzyciela szkody zależy od konkretnych okoliczności faktycznych, które pozwalają ocenić, czy i ewentualnie, w jakim stopniu niewykonanie umowy godziło w interes wierzyciela.

Zdaniem sądu kara umowna w wysokości 9 zł za każdy dzień zwłoki w zwrocie płyt, za każdą płytę, nie jest wygórowana. Zleceniodawca do kwietnia 2016 roku nie mógł w ogóle korzystać z płyt stanowiących jego własność. Kwota kary umownej mieści się zaś w granicach wysokości ceny wypożyczenia jednej płyty na rynku. W kontekście stopnia winy pozwanego w niewykonaniu umowy, który należy ocenić jako znaczny z powodu wieloletniego nieusprawiedliwionego niczym niezwrócenia płyt, bez znaczenia z punktu widzenia zasadności miarkowania kary umownej pozostaje wysokość dochodu, jaki pozwany rzeczywiście uzyskiwał z wypożyczenia udostępnionych mu przez zleceniodawcę płyt ani też wartość tych płyt. Nadto ustalenia w tym zakresie nie pozostają w relacji do interesu wierzyciela, jako że nie wpływają na wysokość rzeczywistej szkody, wynikającej z niemożności dysponowania 101 płytami DVD przez 9 lat.

Reasumując z uwagi na fakt, że pozwany Ośrodek (...) w Z. nie wykazał przesłanek zwalniających go od odpowiedzialności z weksla, Sąd Okręgowy uznając weksel za sporządzony zgodnie z przepisami utrzymał w mocy w całości zaskarżony nakaz zapłaty z dnia 6 lutego 2015 roku, a to zgodnie z przepisem art. 496 k.p.c.

Ponieważ powództwo zostało w całości uwzględnione, na podstawie art. 98 k.p.c. sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego było niezbędne, jako że w nakazie o kosztach nie orzekano, gdyż wówczas powód nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

### ***Apelację od wyroku złożyła strona pozwana zarzucając:***

**I.** naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 493 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04.11.1950 r. poprzez:

a) oddalenie dowodów zawnioskowanych przez pozwanego pismem z dnia 11.05.2016r. oraz z dnia 03.07.2015 r. i z dnia 13.06.2016 r. poprzez przyjęcie, iż zgłoszone dowody były spóźnione, podczas gdy nie spowodowały one jakiegokolwiek zwłoki w rozpoznaniu sprawy a pozbawiły pozwanego ukazania stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy,

- b) zniekształcenia przez Sąd wniosków dowodowych pozwanego, przedłużanie ich przeprowadzania w celu zniweczenia wartości dowodowej lub eliminacji faktu,
- c) zaniechanie rozpoznania części wniosków dowodowych pozwanego /badanie tuszu pieczęci Dyrektora Ośrodka (...) w Z. na wekslu, badanie porównawcze pieczęci z weksla z innymi dokumentami opatrzonymi pieczęcią Dyrektora Ośrodka (...) w Z./,

które to zaniechania naruszyły zasadę równości w postępowaniu cywilnym i bezzasadnie stawiały powoda w uprzywilejowanej pozycji a przede wszystkim wpłynęły na niepełne ustalenie stanu faktycznego;

**II.** naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. i art. 328 k.p.c. poprzez:

- a) pominięcie dowodu z zeznań P. K. z dnia 01.10.2015 r., podczas gdy ww. podał cel wystawienia weksla, czas trwania wypożyczalności płyt DVD, jej rezultat finansowy, szkodę doznaną przez pozwanego, brak sporu o płatności, rezultat okazania weksla „ (...)” oraz „ (...)” i dwa kolory podpisów na dwóch wekslach podpisywanych „jednocześnie”,
- b) nieprawidłowe i dowolne sporządzenie uzasadnienia wyroku, gdyż:

- zaniechano ustalenia rzeczywistych efektów finansowych umowy z dnia 25.02.2008 r. oraz ewentualnej szkody doznanej przez P. S., podczas gdy okoliczności te były istotne przy rozważaniu miarkowania kary umownej,
- zaniechano powiązania rocznych efektów ekonomicznych działalności P. S. w okresie 2008-2010 /ok. 100.000,- zł/ z wielkością kary umownej /suma z weksla 165.438,- zł/ za 6 miesięcy,
- zaniechano ustalenia wielkości wypożyczeń płyt DVD z zasobami płyt DVD P. S. oraz relacji wyniku do ewentualnej szkody,
- pominięto potrzebę rozważenia i rozróżnienia umocowania ogólnego od umocowania szczegółowego lub rodzajowego /umocowania wekslowego/,
- zastosowano normy materialnoprawne do niedostatecznie wyjaśnionego stanu faktycznego;

**III.** naruszenie prawa materialnego, poprzez zastosowanie norm art. 758 k.c. i następnych k.c. do umowy, na podstawie której powstał weksel, podczas gdy należało zastosować normy art. 734 k.c. lub art. 750 k.c., co wpływało na prawidłowe oznaczenie terminu przedawnienia, konsekwencją czego było naruszenie art. 118 k.c. i zasądzenie wierzytelności przedawnionej;

**IV.** naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 483-484 k.c., poprzez zaniechanie miarkowania kary umownej dochodzonej wekslem i zasądzenie pełnej dochodzonej wierzytelności, podczas gdy żądanie pozwanego i istniejące dowody uzasadniały takie stanowisko;

**V.** naruszenie prawa materialnego w postaci art. 96 k.c., poprzez przyjęcie, iż umocowanie do wystawienia weksla in blanco przez Dyrektora Ośrodka (...) w Z. było umocowaniem ogólnym, podczas gdy umocowanie do zaciągnięcia zobowiązań wekslowych jest umocowaniem szczególnym lub rodzajowym z art. 98 k.c. a zatem przedmiotowy weksel jest nieważny,

**VI.** naruszenie prawa materialnego w postaci art. 1, art. 1 O, art. 17, art. 70 prawa wekslowego, polegające na przyjęciu, iż weksel przedstawiony do pozwu uzasadnia jego uwzględnienie, podczas gdy nie wywołuje on jakichkolwiek skutków prawnych.

Stawiając powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o :

- a) uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,

- b) lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
- c) obciążenie powoda kosztami postępowania prawnego za obie instancje oraz kosztami zastępstwa prawnego.

**W odpowiedzi na apelację** powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy oraz co do zasady zgadza się z jego oceną prawną, a jedyny wyjątek nie mający wpływu na rozstrzygnięcie zostanie poniżej omówiony.

Prowadząc rozważania prawne w pierwszym rzędzie należy podnieść, że w zakresie zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazano jedynie na naruszenie przepisu art. 493 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04.11.1950 r. oraz art. 321 k.p.c. i 328 k.p.c., choć sformułowane w apelacji zarzuty koncentrują się wokół oddalenia części wniosków dowodowych, ich zniekształcenia w celu zniweczenia ich wartości dowodowej oraz zaniechania rozpoznania części wniosków i pominięcia dowodu z zeznań P. K..

Nie kwestionując odwołania się strony apelującej do przepisu art. 493 § 1 k.p.c. zauważyć należy, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy dokonywanej przez sąd oceny wiarygodności i mocy dowodów, która winna następować według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi o prawie do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej oraz o okolicznościach umożliwiających wyłączenie jawności postępowania.

Ograniczenie się do wskazania na naruszenie powyższych przepisów postępowania nie korelowało z zarzutami, wywodzonym z nieuwzględnienia zgłaszanych przez stronę pozwaną wniosków dowodowych, a jednocześnie stanowiło o zakresie rozpoznania sprawy, jako że sąd odwoławczy związany jest zarzutami naruszenia prawa procesowego.

Dodać tu należy, że apelujący nie powoływał się na naruszenie art. 227 k.p.c., ani też na przepis art. 380 k.p.c., ani też nie wnioskował o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów przez Sąd Apelacyjny. Tymczasem tylko zarzut naruszenia art. 380 k.p.c. stwarza możliwość rozpoznania niezaskarżalnych postanowień, które zdaniem apelującego miały wpływ na wynik sprawy. Należy przy tym podkreślić, że w odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 roku IV CSK 270/09 Lex 677901).

Odnosząc się do zakreślonych zarzutami procesowymi granic zaskarżenia wyroku wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie powód wystąpił z roszczeniem wekslowym, a Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie załączonego do pozwu weksla. Był to weksel in blanco, wystawiony przez Dyrektora Ośrodka (...) w Z., jako gwarancyjny tj. mający zabezpieczać roszczenia wynikające z zawartej w dniu 25 lutego 2008 roku między P. S. (1), a wskazanym Ośrodkiem umowy nazwanej „Umową agencyjną”.

Konsekwencją tego stanu rzeczy było to, że pozwany nie zgadzając się z rozstrzygnięciem wynikającym z nakazu zapłaty wniósł zarzuty, w których zgodnie z treścią art. 493 k.p.c. miał obowiązek wskazać czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Przepis stanowi również, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody,

chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Powyższa regulacja ustawowa determinowała postępowanie prowadzone przed sądem I instancji, a zatem podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego muszą podlegać ocenie przez pryzmat art. 493 k.p.c.

Pierwszy zarzut apelacji dotyczy oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych w pismach złożonych po upływie terminu do zgłoszenia zarzutów czyli w dniach 11 maja 2016 roku, 3 lipca 2015 roku i z 13 czerwca 2016 roku, przy czym odwołanie się skarżącego do pisma z 11 maja 2016 roku stanowi prawdopodobnie pomyłkę, jako że strona pozwana składała pismo opatrzone datą 11 maja 2015 roku, a nie 2016 roku.

Zgodnie z cytowanym wyżej art. 493 k.p.c. powyższe dowody jako spóźnione powinny ulec pominięciu. Nie dotyczy to sytuacji uprawdopodobnienia braku zawinienia w zgłoszeniu określonych dowodów w zarzutach lub wykazania że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Tym samym dla odniesienia się do zgłoszonego zarzutu należało przeanalizować wnioski dowodowe zgłoszone po złożeniu zarzutów.

W piśmie z dnia 11 maja 2015 roku pozwany wnioskował o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów:

kart wypożyczenia płyt za miesiąc marzec, kwiecień i maj 2008 r. na okoliczność ilości wypożyczanych płyt, osiągniętych z tego tytułu dochodów i miarkowania kary,

wyroku z dnia 30 września 2013 r. Sądu Okręgowego w Elblągu I Wydział Cywilny sygn. I Ca 205/13. - na okoliczność miarkowania kary, wiedzy powoda i poprzedniego posiadacza weksla nt konsekwencji wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia podstawowego, a także zarzutu i przesłanek miarkowania kary, przy czym wymieniony wyrok pozwany już wskazywał w zarzutach, natomiast potrzeba powołania tych dowodów powstała na obecnym etapie w związku z kwestionowaniem przez powoda stanowiska pozwanego, dopuszczenie tych dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy;

przesłuchania P. S. (1) na okoliczność wypełnienia weksla po okresie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, wypełnienia weksla w 2014 r.

przesłuchania K. T. (1) obecnego Dyrektora Ośrodka (...) w imieniu strony pozwanej na okoliczności podniesione w uzasadnieniu zarzutów oraz niniejszego pisma.

Mimo przytoczonej wyżej treści art. 493 k.p.c. pismo nie zawiera uprawdopodobnienia, że zaniechanie zgłoszenia tych wniosków w zarzutach nastąpiło bez winy pozwanego, ani twierdzenia, że ich uwzględnienie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, ani też że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Z wniosków dowodowych ze źródeł osobowych Sąd uwzględnił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań P. S., natomiast oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania K. T. w charakterze strony. Uzasadniając oddalenie powyższego wniosku dowodowego sąd wskazał na to, że częściowo dotyczy on okoliczności nieistotnych lub niespornych, a z wniosku nie wynika, aby obecny dyrektor Ośrodka miał wiedzę co do czasu i miejsca wypełnienia weksla.

W złożonej apelacji strona pozwana nie podważała powyższej argumentacji, a jedynie ją przytoczyła. Nie może to odnieść żadnego skutku, tym bardziej, że dowód z przesłuchania strony ma charakter fakultatywny i subsydiarny. Może być przeprowadzony, jeżeli po wyczerpaniu innych środków dowodowych określone kwestie pozostają niewyjaśnione. Skarżący nie wykazał, aby taki stan rzeczy miał miejsce, a zatem za niezasadny należało uznać zarzut nieuprawnionego pominięcia tego dowodu.

Jeśli chodzi o dowody z kart wypożyczeń płyt DVD, to słusznie Sąd Okręgowy uznał, że w przypadku roszczenia wekslowego opartego na wekslu indosowanym, sposób realizowania umowy i uzyskiwane na jej podstawie dochody nie mają znaczenia.

Dowodem w sprawie nie może też być wyrok wydany przez inny sąd, w procesie prowadzonym między innymi stronami, nawet gdyby stan faktyczny był zbliżony. Dodać tu należy, że w powoływany w apelacji proces prowadzony przed Sądem w Elblągu nie może być uznawany za tożsamy choćby z racji realizowania roszczenia z weksła własnego, a nie z weksła zbytego przez indos. Trafnie wskazywał też Sąd Okręgowy, że w każdej sprawie sąd musi czynić własne ustalenia faktyczne i nie może opierać się na wynikach postępowania dowodowego z innego procesu cywilnego.

W piśmie tj. z dnia 3 lipca 2015 roku pozwany wnosił o:

przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań fizyko-chemicznych

dokumentu w postaci weksła będącego podstawą roszczenia w niniejszym postępowaniu celem ustalenia:

a) w jakim terminie nastąpiło uzupełnienie środkiem kryjącym weksła in blanco, a w szczególności czy miało to miejsce przed 29 sierpnia 2014 r., czy też po tej dacie;

- w zakresie kwoty opisanej cyfrowo oraz słownie, a także daty 25 lutego 2008 oraz 25 lutego 2014 r.,
- w zakresie zapisu „ustępuję na zlecenie J. G., P. S. (1) 2 lutego 2014”,

b) czy środek kryjący (tusze) użyty do zapisu mechanicznego znajdujący się na całym wekslu został nałożony jednocześnie, czy też była różna kolejność nanoszenia zapisów, a jeżeli tak, to który zapis powstał

c) pierwszy, a które zapisy w kolejności historycznej oraz co uzasadnia takie ustalenie, a nadto:

- czy środek kryjący zapis mechaniczny ma takie same właściwości fizykochemiczne na całym wekslu, a jeżeli nie, to które zapisy różnią się i czym (a zwłaszcza daty z 2008 r. i 2014 r. oraz zapis liczbowy)?
- czy środek kryjący użyty do zapisu „25 lutego 2008 r.” był dostępny w 2008 r. czy też nie?

d) czy środek kryjący (tusze) na pieczęcie Dyrektora Ośrodka (...) w Z. P. K. (1) oraz środek kryjący podpis P. K. (1) powstały jednocześnie czy też w różnym okresie, a jeżeli tak to jaka dzieli je rozległość czasowa?

- czy podpis powstał w okresie od 25.02.2008 r. do 25.08.2008 r.

e) czy, jeżeli pomiędzy podpisem na wekslu (tzw. (...)) (...) a zapisem „ustępuję na zlecenie J. G. P. S. (1) 2 lutego 2014 r.” istnieje bliskość czasowa ich naniesienia, to czy środki kryjące ww. zapisy mają identyczne właściwości fizykochemiczne?

f) czy środek kryjący zapis na „wekslu (...)” oraz „wekslu (...)” o treści „ustępuję na zlecenie J. G. P. S. (1) 2 lutego 2014 r.” został nałożony jednocześnie oraz czy zawiera takie same właściwości fizykochemiczne?

g) czy w przypadku braku możliwości kategorię ustalenia czasu naniesienia środka kryjącego jest w Polsce instytucja lub biegły dysponujący możliwościami precyzyjniejszych ustaleń w oparciu o przekazany do badań materiał dowodowy?

Tego samego rodzaju wniosek dowodowy został złożony w piśmie z 13 czerwca 2016 roku, w którym strona pozwana wniosowała o:

1. przeprowadzenie badań porównawczych dokumentów opatrywanych pieczęcią Dyrektora Ośrodka (...) w Z. używanych podczas jego pracy u pozwanego z pieczęcią Dyrektora Ośrodka (...) figurującą na wekslu „ (...)” /w dyspozycji Sądu/ celem ustalenia, czy pomiędzy ww. pieczęciami istnieje różnica i ewentualnie w czym;

2. wystąpienie do (...) o ustalenie:

- a) czy badanie pieczęci /na wekslu/ umożliwi rozróżnialność czasową i jaki będzie poziom kategoryczności wniosku
- b) czy badanie tuszu pieczęci niszczy dokument, na którym się ona znajduje,
- c) jaki czynnik chemiczny tuszu pieczęci umożliwia szacowanie wieku jej powstania.

Jeśli chodzi o nieprzeprowadzenie dowodu z badań fizyko - chemicznych zaraz po jego zgłoszeniu i późniejsze oddalenie powyższego wniosku, to przede wszystkim należy stwierdzić należy, że jak wynika z pisma (...) (k-299 i 420) metoda szacowania wieku zapisów dotyczy jedynie tuszów długopisowych (a weksel został wypełniony piśmem maszynowym) i posiada istotne ograniczenia. Co jednak najważniejsze metoda nie pozwala na określenie konkretnej daty zapisu i ma zastosowanie jedynie do potwierdzenia hipotezy że zapis został sporządzony w ciągu 18 m-cy przed dniem badania, nadto metodyka wyklucza potwierdzenie tezy, że zapis został wykonany wcześniej niż przed 18 miesiącami, stawiane wnioski nie są kategoryczne, a badania mają charakter niszczący.

Przytoczone ograniczenia słusznie zostały uznane za podważające sens wykonania badań w załączonego do pozwu weksla. Uzupełniająco należy też dodać, że nie może umykać uwadze, iż teza dowodowa z pisma z dnia 3 lipca 2015 roku prowadzi do konieczności udzielania bardzo precyzyjnych odpowiedzi w zakresie oceny środków kryjących użytych przy wypełnianiu weksla w okresie od roku 2008 do roku 2014 oraz w zakresie tuszu pieczęci dyrektora Ośrodka. Tymczasem jak wynika z powołanych wyżej pism tego rodzaju oceny nie są możliwe do dokonania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego skoro w toku postępowania ustalono ponad wszelką wątpliwość, że nie ma możliwości badawczych do wyjaśnienia kwestii szczegółowo określonych w powyższych wnioskach dowodowych, to zarzut oddalenia powyższych wniosków dowodowych należy uznać za bezzasadny.

W piśmie z 3 lipca 2015 roku pozwany wnosił również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu identyfikacji pisma ręcznego i analizy pismoznawczej celem ustalenia:

1. czy podpis „P. K. (1) znajdujący się na wekslu (...)” oraz „ (...)” złożyła ta sama osoba ?
2. czy zapis o treści „ustępuję na zlecenie J. G. P. S. (1) 2 lutego 2014 r.” znajdujący się na wekslu (...) oraz (...) złożył P. S. (1) a jeżeli nie uczynił tego ww. to czy naniósł go J. G. ?

W niniejszej sprawie przeprowadzony został dowód z opinii grafologicznej

na okoliczność ustalenia czy podpis widniejący na wekslu został nakreślony przez P. K. (1) oraz czy napis o treści „ustępuję na zlecenie J. G.” został nakreślony przez P. S. (1). Sąd oddalił wniosek w zakresie wnioskowanego porównania podpisów P. K. na wekslach płatnych w Ł. i w K.. W ocenie Sądu II instancji zgodzić się należy z przedstawioną przez Sąd Okręgowy argumentacją, że dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu kluczowe było zbadanie podpisów na tym wekslu, z którego wywiedzione zostało roszczenie powoda. Okoliczność, czy podpis P. K. na tym wekslu jest tożsamy z podpisem na wekslu płatnym w K. nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, skoro na podstawie każdego z nich dochodzono innego roszczenia, a dowód z opinii grafologicznej potwierdził nakreślenie podpisu na spornym wekslu przez P. K.. Dodać tu należy, że powyższa argumentacja w żaden sposób nie była podważana w apelacji.

Konkludując stwierdzić należało, że apelacja nie wskazuje żadnych zasadnych argumentów, które mogłyby wskazywać na naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 493 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04.11.1950 r.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. i art. 328 k.p.c., to ma on polegać na pominięciu dowodu z zeznań P. K. i wniosku zgłoszonego 3 lipca 2016 roku o przeprowadzenie dowodów z obrazujących sytuację finansową Ośrodka i wykazującą rozliczenia wypożyczalni kaset (...) i płyt DVD i zaniechania czynienia ustaleń w tym przedmiocie.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy przede wszystkim, że w sytuacji dochodzenia roszczenia przez aktualnego posiadacza weksla jako indosatariusza nie były istotne okoliczności, na które dowody te były zgłoszone. Całkowicie należy też podzielić argumentację powołaną dla uzasadnienia tej decyzji przez sąd I instancji.

Jeśli chodzi o zarzut pominięcia dowodu z zeznań P. K. (1), to podnieść należy, że taki dowód nie był w istocie przeprowadzony, a strona pozwana nie podnosiła w tym przedmiocie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. P. K. (1) był wezwany w charakterze świadka na pierwszą rozprawę. Na kilka dni przed tą rozprawą strona pozwana złożyła dwa obszernie pisma, które zostały doręczone stronie powodowej dopiero podczas rozprawy. Zawierały one wniosek o przypozwanie P. K. (1). Z uwagi na powyższe rozprawa uległa odroczeniu bez przeprowadzenia dowodu z zeznań P. K. jako świadka. W dniu 14 lipca 2015 roku P. K. (1) złożył interwencje uboczną po stronie pozwanej, która została przyjęta. Na kolejnym terminie rozprawy P. K. występował jako interwenient uboczny i złożył tylko wyjaśnienia, które nie stanowią dowodu (k- 225v-226). Strona pozwana nie wносиła w tym przedmiocie zastrzeżenia, ani nie zgłaszała żadnych wniosków zmierzających do przeprowadzenia dowodu z jego zeznań. W konsekwencji zarzut pominięcia zeznań P. K. należało uznać za bezprzedmiotowy, jako że były dyrektor pozwanego Ośrodka nie składał w tej sprawie zeznań.

Jeśli chodzi o zarzucane naruszenie w związku z art. 233 k.p.c. przepisów art. 321 k.p.c. i 328 k.p.c., to powyższe twierdzenie jest niezrozumiałe. Sąd nie wyrokował co do przedmiotu nie objętego żądaniem, a stawiając zarzut obraży art. 328 § 2 k.p.c. trzeba wykazać, że wady uzasadnienia są tak istotne, że uniemożliwiają całkowicie dokonanie oceny prawidłowości zapadłego wyroku. W orzecznictwie wskazuje się, że zarzut naruszenia przepisów art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają jego kontrolę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 315/07, LEX nr 390105; z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt III CSK 264/07, LEX nr 465952). Z powyższego wynika, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu może stanowić podstawę do kreowania skutecznego zarzutu.

Zdaniem sądu drugiej instancji wskazane w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Łodzi pisemne motywy rozstrzygnięcia są czytelne i odpowiadają wymogom postawionym w art. 328 § 2 k.p.c. Przedstawione zostały w nich ustalenia faktyczne, dowody na których oparł się sąd dokonując poszczególnych ustaleń oraz ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dokonana przez pryzmat twierdzeń każdej ze stron wraz z rozważaniami odnoszącymi się do nich. Podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przywołanego przepisu nie mógł zatem odnieść żadnego skutku.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, że pierwszy z nich wskazywał na nieprawidłowe zastosowanie norm art. 758 k.c. i następných k.c. do umowy, na zabezpieczenie której wystawiony był weksel, podczas gdy należało zastosować normy art. 734 k.c. lub art. 750 k.c., co zdanie skarżącego wpływało na prawidłowe oznaczenie terminu przedawnienia, konsekwencją czego było naruszenie art. 118 k.c. i zasądzenie wierzytelności przedawnionej.

Twierdzenie o nieprawidłowym uznaniu przez Sąd Okręgowy umowy zawartej przez P. S. (1) i Ośrodek (...) w Z. za umowę agencyjną w rozumieniu art. 758 k.c. lub umowę nienazwaną do której znajdują zastosowanie przepisy o umowie agencyjnej nie jest pozbawione słuszności.

Umowa agencyjna należy do umów z zakresu pośrednictwa handlowego. Na jej podstawie agent zobowiązuje się do stałego pośredniczenia przy zawieraniu umów z klientami na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do ich zawierania w jego imieniu. Agent zobowiązuje się do tych działań w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa

oraz za wynagrodzeniem, a w doktrynie wyróżnia się w dwa rodzaje tej umowy: agencję pośredniczą oraz agencję przedstawicielską, i w związku z tym agenta-pośrednika oraz agenta-przedstawiciela (agenta-pełnomocnika)

Do postanowień przedmiotowo istotnych (essentialia negotii) umowy agencyjnej zaliczyć należy:

1. zobowiązanie agenta w zakresie działalności jego przedsiębiorstwa do stałego pośredniczenia przy zawieraniu umów z klientami na rzecz dającego zlecenie;
2. albo zobowiązanie agenta w zakresie działalności jego przedsiębiorstwa do stałego zawierania umów z klientami w imieniu dającego zlecenie;
3. wskazanie przedmiotu usług agenta, czyli umów, w zawarciu których ma pośredniczyć bądź które ma zawierać w imieniu dającego zlecenie;
4. zobowiązanie dającego zlecenie przedsiębiorcy do zapłaty agentowi wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa zawarta przez P. S. (1) z pozwanym Ośrodkiem mimo nazwania jej umową agencyjną nie odpowiada wymogom z analizowanego przepisu definiującego ten rodzaj umowy. Pozwany nie pośredniczył przy zawieraniu umów z klientami na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy, ani nie zawierał ich w imieniu P. S. za wynagrodzeniem wypłacanym przez P. S.. Prowadził własną działalność o charakterze usługowym, przy wykorzystaniu rzeczy będących własnością P. S. za co uiszczał mu wynagrodzenie stanowiące iloczyn ilości wykorzystywanych płyty DVD i umówionej stawki za korzystanie z płyty w okresie jednego miesiąca. W ocenie Sądu II instancji była to umowa nienazwana o cechach bardziej zbliżających ją do umowy o świadczenie usług niż do umowy agencyjnej.

W tym miejscu szczególnego podkreślenia wymaga, że powyższa odmienna ocena co do charakteru analizowanej umowy nie ma wpływu na ocenę zarzutu przedawnienia roszczenia. Wprawdzie przepis art. 751 k.c. stanowi o dwuletnim terminie przedawnienia, ale jednocześnie szczegółowo określa katalog roszczeń ten termin ma zastosowanie. Mieszczą się w nim:

- 1) roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom;
- 2) roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

W niniejszej sprawie wystawiony weksel in blanco miał zabezpieczać roszczenia wynikające z umowy z dnia 25 lutego 2008 roku. Jednym z nich była kara umowna przewidziana w pkt 16 umowy na wypadek zwłoki w wykonaniu obowiązku zwrotu płyt po wygaśnięciu umowy.

P. S. (1) naliczył tę karę na kwotę 165.348 zł, uwzględniając okres 6 miesięcy przed wypełnieniem weksla, co miało miejsce w maju lub w czerwcu 2011 roku. Powyższe roszczenie wywodzone z ustalonej w umowie kary umownej za zwłokę w zwróceniu płyt nie jest objęte regulacją z art. 751 k.c. Tym samym gdyby nawet przyjąć za apelującym, że 25 lutego 2008 roku została zawarta umowa zlecenia, to powoływany w apelacji dwuletni termin przedawnienia z przepisu art. 751 k.c. nie miałby zastosowania do roszczenia mającego swoje pierwotne źródło w zastrzeżeniu kary umownej i jej naliczeniu. Zastosowanie znajdą zatem przepisy ogólne.

P. S. (1) prowadził działalność gospodarczą, a zatem jego roszczenia przedawniały się z upływem 3 lat. Skoro umowa z 25 lutego 2008 roku wygasła z dniem 24 sierpnia 2008 roku, to termin do dochodzenia roszczeń z tej umowy upływał 25 sierpnia 2011 roku. Stronie pozwanej nie udało się podważyć zeznań P. S. co do daty uzupełnienia weksla in blanco, a zatem nie ma podstaw do podzielenia zarzutu o wypełnieniu weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego.



Kolejny zarzut apelacji wskazywał na naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 483-484 k.c., poprzez zaniechanie miarkowania kary umownej dochodzonej wekslem i zasądzenie pełnej dochodzonej wierzytelności, podczas gdy zdaniem apelującego zgłoszony przez niego wniosek i zaistniałe okoliczności uzasadniały zastosowanie tych przepisów.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszym rzędzie należy podnieść, że powód nie dochodzi zapłaty kary umownej, lecz należności z weksla nabytego przez indos, a zatem wskazane przepisy dotyczące miarkowania kary nie mają zastosowania w relacji między wystawcą weksla, a indosatariuszem, skoro nie wykazano, że powód nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika.

Gdyby nawet teoretycznie założyć, że taki stan rzeczy miał miejsce, to zauważyć należy, że strona pozwana nie wskazała na czym miałyby polegać zarzucane naruszenie art. 483 k.c. i 484 § 1 k.c. Zastrzeżenie kary umownej mieściło się w swobodzie kontraktowej stron, a poza sporem jest, że choć zawarta terminowa umowa nie została przedłużona, to strona pozwana nie wykonała obowiązku z pkt 16 umowy co do 101 płyt DVD, polegającego na ich zwróceniu w terminie 3 dni od wygaśnięcia umowy. W tym samym punkcie umowy przewidziano karę umowną w wysokości 9 zł za każdy dzień zwłoki w zwróceniu 1 płyty. Skoro strona pozwana mimo wezwań powoda przez następne lata nie dokonywała umówionego zwrotu płyt, to nie może być wątpliwości co do możliwości naliczenia kar. Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjmowania, że doszło do naruszenia art. 483 k.c. i 484 § 1 k.c.

Jeśli chodzi o przepis art. 484 § 2 k.c. przewidujący możliwość miarkowania kary umownej, to może to nastąpić na żądanie dłużnika jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub kara jest rażąco wygórowana. Strona pozwana powoływała się w niniejszej sprawie na rażące wygórowanie kary. Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu I instancji, że ogół okoliczności występujących w niniejszej sprawie wyklucza możliwość zastosowania przepisu art. 484 § 2 k.c.

Przede wszystkim roszczenie dochodzone jest przez nabywcę weksla, a zatem z mocy art. 17 prawa wekslowego nie mogą być skutecznie podnoszone zarzuty wywodzone ze stosunku podstawowego, chyba że posiadacz nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Takie okoliczności jak już Sad wyżej podawał nie zostały wykazane, a zatem żądanie miarkowania kary nie mogło być uwzględnione.

Dodać tu należy, że gdyby nawet roszczenia dochodził P. S. (1), albo w postępowaniu zostało wykazane powód działał świadomie na niekorzyść dłużnika, to i tak nie byłoby podstaw do miarkowania kary. Strona pozwana mimo wezwań P. S. nie dokonywała zwrotu mu 101 płyt łącznie przez okres 7 lat. Zwrot 90 płyt nastąpił dopiero w końcowej fazie procesu w kwietniu 2016 roku. Jeżeli nawet Ośrodek z jakichś powodów nie dysponował spornymi płytami, to najpóźniej po otrzymaniu pierwszego wezwania do ich zwrotu mógł starać się je zakupić, albo dokonać zapłaty kwoty 120 zł przewidzianej w pkt 17 umowy na wypadek zagubienia lub zniszczenia płyty.

Z materiału dowodowego nie wynika, by jakiegokolwiek działania tego typu były podejmowane, choć strona pozwana musiała mieć pełną świadomość swojego zobowiązania, jak i jego wekslowego zabezpieczenia. Nie może przecież umykać uwadze, że pozwany musiał dysponować dokumentami, skoro do składanych zarzutów załączył umowę agencyjną z załącznikami, deklarację wekslową i pisma P. S. (1). Jeżeli w jego posiadaniu była umowa agencyjną i deklaracją wekslową to wiedział o wystawieniu weksla, roszczeniach zgłaszanych przez powoda, a także o jego możliwości dochodzenia zapłaty ze stosunku podstawowego lub wystąpienia z roszczeniem wekslowym.

W aktach sprawy znajdują się dwa dowody wezwań P. S. do zwrotu płyt z 2010 roku, oraz wezwania 2014 roku i 2015 roku. Zaniechanie udzielania choćby odpowiedzi na powyższe wezwania i niepodjęcie z P. S. rozmów czy negocjacji dowodzi całkowitego zignorowania przez stronę pozwaną jego zasadnego i niewątpliwego roszczenia. Obowiązek zwrotu płyt powstał w lutym 2009 roku i w istocie rzeczy nie było żadnych przeszkód do wytoczenia przez P. S. w stosownym czasie powództwa o zapłatę za cały okres niezwrócenia 101 płyt, a nie tylko za 185 dni tego zaniechania.

Taki stan rzeczy trafnie został uznany przez Sąd Okręgowy za wykluczający możliwość miarkowania kary, nawet w sytuacji gdyby z roszczeniem wystąpił P. S.. Słuszny jest też argument, że skoro wypożyczenie płyty na 1 dobę w tamtym czasie kosztowało od 5-15 zł, to nie można uznać kary w kwocie 9 zł za dobę za wygórowaną, zwłaszcza że w razie zgubienia lub zniszczenia płyty można było zwolnić się z obowiązku uiszczenia kary jednorazową zapłatą 120 zł.

Nieprzekonująca jest również argumentacja apelacji w zakresie odwołania do wysokości szkody P. S.. Jest oczywistym, że niezwrócenie płyt skutkowało szkodą wynikającą z niemożności ich wypożyczenia i uzyskiwania sumy rzędu 5-15 zł na dobę, czy sumy otrzymywanej przez P. S. a podstawie zawartej umowy. W tej sytuacji nie można się zgodzić z twierdzeniem o rażącym wygórowaniu ustalonej w umowie kary, czy o dysproporcji pomiędzy wysokością kary, a chronionym interesem wierzyciela.

W kolejnym zarzucie apelacji wskazywano na naruszenie art. 96 k.c., przez przyjęcie, że umocowanie do wystawienia weksla in blanco przez Dyrektora Ośrodka (...) było umocowaniem ogólnym, podczas gdy umocowanie do zaciągnięcia zobowiązań wekslowych jest umocowaniem szczególnym lub rodzajowym z art. 98 k.c. a zatem przedmiotowy weksel jest nieważny,

Jak trafnie wskazywał Sąd Okręgowy przepisy prawa nie przewidują też wymogu kontrasygnaty głównego księgowego. Jak wynika z treści art. 17 ustawy z dnia 15 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, dyrektor instytucji kultury zarządza instytucją i reprezentuje ją na zewnątrz. Przepis ten wyraża zasadę jednoosobowego zarządu i reprezentacji instytucji kultury przez jej dyrektora. Dyrektor takiej jednostki działa jako organ osoby prawnej a nie jako jej pełnomocnik co stara się zasugerować apelujący. Umocowanie Dyrektora P. K. (1) oparte było na przedstawicielstwie ustawowym, o jakim mowa w art. 96 k.c., a nie na oświadczeniu reprezentowanego. Dodać należy, że z przepisu art. 27 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej nie wynika, by Dyrektor Ośrodka (...) w Z. działał z przekroczeniem uprawnień lub bez umocowania.

Podnieść tu również należy, że jak wskazywał Sąd I instancji nie mają zastosowania zasady określone w art. 193 i 194 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 o finansach publicznych, jako że jednostka kultury nie jest jednostką budżetową w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, lecz jako osoba prawna jest całkowicie odrębnym w stosunku do gminy podmiotem prawa, z własnym majątkiem, środkami trwałymi, przychodami oraz kosztami, samodzielnie gospodarującą w ramach posiadanych środków (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia z dnia 5 grudnia 2001 r., SA/Sz 733/01; wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 marca 2008 r., I SA/Wa 134/08).

Ostatni zarzut apelacji wskazywał na naruszenie prawa materialnego w postaci art. 1, art. 10, art. 17, art. 70 prawa wekslowego, polegające na przyjęciu, iż weksel przedstawiony do pozwu uzasadnia jego uwzględnienie, podczas gdy nie wywołuje on jakichkolwiek skutków prawnych. Wbrew twierdzeniom pozwanego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do naruszenia żadnego z tych przepisów.

P. S. (1) miał prawo zbycia weksla przez indos, a podjęcie takiej czynności nie może być postrzegane jako świadome działanie na szkodę dłużnika. Powoływana w apelacji duża rozbieżność dat wystawienia weksla i daty płatności tj. 25 lutego 2008 roku i 25 lutego 2014 r., przy jednoczesnym nabyciu weksla poprzez indos w dniu 2 lutego 2014 r. same w sobie nie mogą stanowić dowodu świadomości powoda co do zarzucanego przez stronę pozwaną wypełnienia weksla po upływie terminów przedawnienia dochodzenia należności ze stosunku podstawowego, a tym samym wypełnionego niezgodnie z porozumieniem.

Na tak sformułowaną tezę nie przedstawiono żadnego dowodu. Podnieść też należy, że zarzut uzupełnienia weksla po przedawnieniu się roszczenia jest zarzutem uzupełnienia niezgodnie z zawartym porozumieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 października 1971 r., II CR 277/71, PiP 1974, z.5, str. 63). Tymczasem pozwany nie zgłosił w piśmie wnoszącym zarzuty żadnego twierdzenia warunkującego dopuszczalność powoływania się na niezgodne z porozumieniem uzupełnienie weksla. Zgłoszenie zarzutu rażącego niedbalstwa powoda dopiero w piśmie procesowym z 11 maja 2015 r., a zarzutu złej wiary w piśmie z 30 -września 2015 r., a zatem niewątpliwie były spóźnione.

Abstrahując od powyższego faktu dodać można, że deklaracja wekslowa, z którą powód mógł się zapoznać wskazywała, iż weksel in blanco został wystawiony w związku z umową agencyjną. Daty zawarcia umowy i wystawienia weksla były tożsame, a z deklaracji nie wynikało jak długo umowa była realizowana. Weksel miał zabezpieczać roszczenia firmy (...) wobec agenta. Ośrodek (...) w Z. jako agent upoważnił P. S. do wypełnienia weksla wyłącznie w przypadku powstania zadłużenia i do kwoty tego zadłużenia. Pod deklaracją wekslową były podpisy i pieczętki w tym Dyrektora Ośrodka (...) w Z.. Poza tym powód nabył weksel od znanego sobie P. S., do którego miał do niego zaufanie.

Tym samym gdyby nawet pominąć wskazane spóźnienie w zgłoszeniu zarzutu wypełnienia weksla po upływie przedawnienia ze stosunku podstawowego, to nie może umykać uwadze, że przedstawiony stan faktyczny nie dawał nabywcy weksla żadnych podstaw do przypuszczeń, że roszczenie z niego wynikające może być wątpliwe, czy kwestionowane przez dłużnika, skoro nawet nie udzielał odpowiedzi na wezwania. Nie sposób zatem zarzucić powodowi jakiegokolwiek niedbalstwa, zwłaszcza w stopniu rażącym, jak też działania w złej wierze, a tym bardziej świadomego działania na szkodę pozwanego. Funkcja gospodarcza weksla polega na tym, że jest on przeznaczony do obiegu. Jak wskazywał Sąd Najwyższy wystawca weksla zawsze musi liczyć się z tym, że weksel zostanie puszczonej w obieg i wówczas tylko w szczególnych i precyzyjnie udowodnionych okolicznościach będzie mógł zakwestionować istnienie należności wekslowej i uchylić się od zapłaty. Taka możliwość jest czymś wyjątkowym, jako że prowadzi do podważenia samej istoty obrotu wekslowego (por. wyrok z dnia 20 lipca 2006r sygn.V CK 9/06).

Całkowicie chybione jest również twierdzenie apelacji, że przedmiotem zabezpieczenia wekslowego nie była kara umowna przewidziana w pkt 16 umowy, lecz jedynie zadłużenie w zapłacie wynagrodzenia przewidziane w pkt 9 i 12 umowy. Ustosunkowując się do tego podnieść należy przede wszystkim, że pkt 9 umowy nie zawierał żadnego zapisu o wynagrodzeniu, ani zadłużeniu, jako że tej kwestii dotyczył pkt 11 umowy, do którego apelujący się nie odwoływał. Natomiast pkt 12 umowy stanowił, że należność wynikającą z umowy Agent winien przekazać zleceniodawcy do ostatniego dnia, każdego miesiąca trwania umowy.

W ocenie Sadu II instancji, wbrew twierdzeniu apelującego, z powyższych zapisów (nawet przy uwzględnieniu niepowoływanego pkt 11 umowy) nie można wysnuć żadnych wniosków co do ograniczenia zakresu zabezpieczenia wekslowego do zadłużenia w zapłacie wynagrodzenia.

Dodać tu należy, że przedmiotowa umowa nie zawierała żadnych uregulowań dotyczących zabezpieczenia wekslowego. Stanowiła o tym jedynie deklaracja wekslowa, w treści której podano, że agent wystawia weksel in blanco, jako zabezpieczenie ewentualnych roszczeń firmy (...) wobec agenta i upoważnia właściciela firmy (...) do wypełnienia weksla wyłącznie w przypadku powstania zadłużenia i do kwoty tego zadłużenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przytoczona treść deklaracji nie odwołująca się do zapisów umowy, nie daje żadnych podstaw do interpretowania, że zabezpieczenie wekslowe dotyczyło jedynie należności za korzystanie z płyt, a nie kary umownej przewidzianej w pkt 16 umowy. Zastrzeżenie kary umownej było immanentną cechą zawartej przez strony umowy, która mogła prowadzić do powstania zadłużenia pozwanego. Skoro zatem wystawiony weksel in blanco miał zabezpieczać ewentualne roszczenia firmy (...) wobec agenta do wysokości powstałego zadłużenia, to należy uznać, że zabezpieczenie obejmowało wszelkie roszczenia pieniężne P. S. wynikające z tej umowy.

Dodać tu należy, że zważywszy na datę płatności umieszczoną na wekslu nie mogło dojść do przedawnienia roszczenia wekslowego, czy innego naruszenia przepisu art. 70 prawa wekslowego.

Mając na uwadze przytoczoną wyżej argumentację należało uznać, że obszerne zarzuty apelacji w żaden sposób nie podważają oceny Sądu I instancji co do zasadności dochodzonego roszczenia. W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. należało orzec o oddaleniu apelacji, a na podstawie art. 98 k.p.c. o zasądzeniu na rzecz powoda poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym